



GP POLKOWICKA GAZETA

Wydawnictwo bezpłatne

» W NUMERZE



Rozmowa ze starostą polkowickim Markiem Tramś

str. 3



Kolejne Dni Polkowic przeszły do historii

str. 7



Koniec wspaniałej passy Górnika Polkowice

str. 12



Konrad Kaptur

Mamy wodę

O własnych ujęciach wody dla Polkowic mówiło się od wielu lat. Dziś, ta kluczowa dla mieszkańców naszego miasta inwestycja została zakończona. W miniony weekend uroczystie oddano do użytku supernowoczesną Stację Uzdatniania Wody. Waga inwestycji, której wykonawcą było konsorcjum polkowickich firm jest nie do przecenienia. Dzięki własnym ujęciom Polkowice uwolniły się od dyktatu cenowego lubińskiej spółki Energetyka, która dotychczas mogła dowolnie kreować wysokość cen dostarczanej do Polkowic wody. Teraz mamy gwarancję tego, że cena wody nie będzie rosła, a niewykorzystane, że w przyszłości uda się tę cenę obniżyć.

Woda z własnych, polkowickich ujęć jest czerpana z wydajnego źródła i spełnia wszystkie jakościowe normy Unii Europejskiej, szczególnie w zakresie zawartości żelaza i manganu. Trafia ona do siedmiu tysięcy gospodarstw domowych i firm z terenu miasta, co daje niemal 24 tysiące odbiorców. Możliwość studni, z których czerpana jest woda określana są na 5 tysięcy metrów sześciennych na dobę z uwzględnieniem przew technologicznych potrzebnych choćby na czyszczenie filtrów. To znacznie więcej niż zapotrzebowanie w gminie Polkowice, które obecnie kształtuje się na poziomie trzech tysięcy metrów sześciennych. A przypomniemy, że woda czerpana jest ze źródeł odnawialnych. Oznacza to, że o wodę dla Polkowic możemy być spokojni i to po wsze czasy.

Konrad Kaptur

W telegraficznym skrócie

Lubin

Piotr Borys - kandydatem Platformy Obywatelskiej na prezydenta tego miasta. W kluczowym, wewnętrznym głosowaniu wygrał stosunkiem głosów 36 do 10 z Tadeuszem Maciąka, senatorem PO, również kandydatem na prezydenta z ramienia stowarzyszenia Teraz Lubin. Ta organizacja zaproponowała PO zblokowanie list w najbliższych wyborach.

Legnica/Region

W piątek, 15 września, w Legnicy rozpoczął się szkolenie dla kobiet - działaczy walczących z rakiem piersi. Organizatorem jest Stowarzyszenie "Polski Program Rozwoju i Podnoszenia Świadomości - Promień Nadziei". Szkolenie prowadzi wykwalifikowany lekarz-specjalista. Warsztaty prowadzone są w grupach.

Lubin

W końcu ruszyły z miejsca roboty przy budowie Galerii Rynek. Konserwator zabytków nie zgadzał się na postawienie tam jednej bryły, bo psułaby ona charakter rynku. Inwestor - Lubinska Spółka Inwestycyjna dostosował projekt do wymogów - podzielił fasady tak, by wyglądało, że tworzy je kilka odrębnych budynków, a nie jedna bryła, na którą nie zgadzał się konserwator.

Sobin/Region

12 ratowników Jednostki Ratownictwa Górniczo - Hutniczego będzie bronić tytułu mistrzów świata. W dniach 13-16 odbędą się Międzynarodowe Zawody w Ratownictwie, które w tym roku organizują Chiny. Ostatnio odbyły się w Głogowie w 2004 roku. Międzimi ratownicy wystartują we wszystkich konkurencjach - mechanicznych sprzętu, medycznej i ratownictwa górniczego.

Lubin/Kraj

XXIII Ogólnopolski Festiwal Piosenki Francuskiej, organizowany przez Centrum Kultury Muza... nie odbędzie się. A przynajmniej nie w takiej formie jak dotychczas. Z programu wykreślono przesłuchania konkursowe i koncert galowy, pozostawiono jedynie kilka koncertów. Powód? Coraz mniejsze zainteresowanie, w tym roku na konkurs nadesłano tylko 12 zgłoszeń.

Region

Doroczne Spotkanie Duszpasterzy Ludzi Pracy w tym roku odbyło się w Zagłębiu Miedziowym. Spotkaniu 40 kapłanów przewodniczył Krajowy Duszpasterz arcybiskup Tadeusz Gódlowski. Księża zwiedzili m.in. KGHM i zjechali 1000 metrów pod ziemię do kopalni soli w Polkowicach - Sieroszowicach.

Osz

Dodatkowa kasa

Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargę kasacyjną Zakładów Górnich Polkowice - Sieroszowice.

- 1 stycznia 2003 roku weszła w życie nowelizacja ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, która wprowadziła zmiany w podatku od nieruchomości od budowli w podziemnych wyrobiskach górniczych. Był to decydujący moment, w którym należało podjąć właściwą decyzję i konsekwentnie walczyć o należne pieniądze, które moim zdaniem należą się naszej społeczności. W ustaleniach zdecydowaliśmy, że do walki przystąpi gmina Jerzmanowa, otrzymując wsparcie i poparcie ze strony gminy Polkowice i Związku Gmin Zagłębia Miedziowego.

Od podjęcia decyzji zaczął się trudny okres, który rozpoczął postępowanie podatkowe, wydanie decyzji, coinięcie decyzji podatkowej przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Legnicy. W konsekwencji pozostała jedyna droga - skierowanie sprawy do

prokuratora o założenie skargi na decyzję SKO do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu. I tu w decyzji Sądu WSA nastąpił przełom, sąd w swoim wyroku stwierdził, że budowle w podziemnych wyrobiskach górniczych podlegają opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości, gdyż służą działalności gospodarczej. Tego stanowiska nie podzielił podatnik, a mianowicie Zakłady Górnicze Polkowice - Sieroszowice i założyły skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

Naczelny Sąd Administracyjny rozpatrując skargę podatnika, podzielił stanowisko WSA i wielu ekspertów z dziedziny prawa podatkowego i kasację oddalił podtrzymując wyrok WSA. Wyrok ostateczny zapadł po blisko trzech latach na korzyść gmin, na których terenie kopalnie prowadzą wydobywanie. Mając za podstawę zmiany w ustawie podatkowej i korzystne rozstrzygnięcie WSA i NSA, gmina Polkowice wystawiła decyzję

na podatki należne za lata 2003, 2004, 2005 i 2006. Ogółem kwota należna wyniosła 68 mln, łącznie z odsetkami w kwocie 8 mln. Na konto gminy wpłynęła kwota 48 mln, gdyż 20 mln zostało oddane kopalniom jako rozliczenie zobowiązania za lata 1998 - 2002. Dzięki tym pieniądzom rozliczymy częściowo zaciągnięte kredyty, a część środków finansowych przeznaczymy na realizację najważniejszych zadań inwestycyjnych, remontowych i bieżących. Podsumowując można stwierdzić, że nieustępliwość i konsekwencja, a zarazem merytoryczne argumenty jakimi posługiwaliśmy się, przyniosły określone efekty. Sytuacja finansowa gminy jest nie tylko dobra, ale i twierdzę, że jest bardzo dobra. Nie zabraknie pieniędzy na oświatę, służbę zdrowia, opiekę społeczną, dla organizacji pozarządowych oraz na inwestycje i remonty, co w konsekwencji przyczyni się do dalszego rozwoju gminy Polkowice - mówi Stanisław Bocian

Woda z Suchej Górnej



Nowe, niezależne ujęcie wody pitnej dla Polkowic otwarto uroczystie w Suchej Górnej.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Miejskiej w Polkowicach, do którego zadań należy m.in. zapopatrywanie naszego miasta w wodę, zorganizowało w ubiegłym tygodniu dwudniowe (8-9.09.) święto, którego głównym punktem było oddanie do użytku nowej Stacji Uzdatniania Wody. Piątkowe uroczystości rozpoczęły się uroczystą Mszą św., koncelebrowaną w kościele p.w. św. Barbary w Polkowicach. Nabożeństwu przewodniczył biskup legnicki Stefan Cichy. Wśród obecnych podczas liturgii nie zabrakło duszpasterzy dekanatu polkowickiego oraz przedstawicieli lokalnego samorządu, instytucji miejskich oraz przedsiębiorstw. Gminę reprezentowali zastępcy burmistrza: Stanisława Bocian oraz Wiesław Wabik. Powiat - starosta Marek Tramś. Podczas homilii biskup Cichy nawiązał do symbolu wody, który obecny jest nie tylko w naszym życiu codziennym, ale odgrywał i nadal odgrywa ogromną rolę w duchowym życiu Kościoła. - Woda, to symbol Chrystusa, który przychodzi do nas po raz pierwszy w dniu naszego chrztu. Oby tej wody, rzeczywistej i duchowej, nie zabrakło nigdy mieszkańcom Polkowic - życzył biskup Stefan Cichy.

Drugim elementem piątkowych uroczystości było odsłonięcie okolicznościowej wystawy związanej z pracą Przedsiębiorstwa Gospodarki Miejskiej w Polkowicach, a szczególnie z nowo wybudowanym ujęciem wody. Wystawę usytuowaną na polkowickim rynku odsłoniли wspólnie Wiesław Wabik i biskup Stefan Cichy. Po zapoznaniu się z pracą w wodociągach, którą zebrany umiejętnie tłumaczył dyrektor PGM Tadeusz Żmigrodzki, goście wyjechali do Suchej Górnej, by tam być uczestnikami uroczystego otwarcia Stacji Uzdatniania Wody. Najpierw był czas na okolicznościowe przemówienia, bo przecież taka inwestycja nie zdarza się codziennie. Po swoim wystąpieniu zastępcę burmistrza Polkowic Wiesław Wabik wypił szklanke wody wprost z nowego ujęcia. Nie musiał mieć obaw, bo woda z Suchej Górnej spełnia wszelkie unijne normy sanitarne - jest zdrowa i świeża. Dlatego po burmistrzu Wabiku wodą częstowali się kolejno starosta Marek Tramś i biskup Stefan Cichy.

Drugi dzień święta pracowników PGM-u - sobota - przebiegał pod znakiem festynu, gier i zabaw. Na sobotę bowiem organizatorzy zaplanowali m.in. rajd rowerowy do Suchej Górnej, a na miejscu atrakcyjny program dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

Roman Tomczak

Mieszkaniec Polkowic chce od KGHM wypłaty 100 tysięcy złotych Pieniądze za szkody psychiczne

Ponad trzy miesiące temu w Polkowicach doszło do wielkiego wstrząsu będącego następstwem kontrolowanego strzelania w kopalni Zakładów Górnictwa Rudna. Dwa miesiące temu zakończyły się konsultacje psychologiczne dla mieszkańców, którzy ucierpieli w wyniku wstrząsu. Tymczasem dwa tygodnie temu miał miejsce kolejny wstrząs. Tym razem pod ziemią zdetonowano półtorej tony ładunku.

W niedzielę, 21 maja mieszkańcy Polkowic po raz kolejny przeżyli chwile grozy. W ich mieszkaniach powyrzuciły się meble, a ze ścian opadł tynk.

Dzień po wstrząsie - w poniedziałek 22 maja w polkowickim Urzędzie Gminy odbyło się posiedzenie Zespołu Kryzysowego, w czasie którego przedstawiono raport zniszczeń do jakich doszło na terenie miasta oraz wiosek wchodzących w skład gminy Polkowice, a także określono działania, które miały zostać podjęte. Wśród nich była zapowiedź ubiegania się o pokrycie przez Zakłady Górnicze Rudna kosztów pomocy psychologicznej dla osób, które w wyniku wstrząsu doznały szoku psychicznego. Kopalnia przystała na warunki stawiane przez gminę i 24 maja w Polkowickim Centrum Usług Zdrowotnych uruchomiono punkt konsultacyjny, w którym osoby cierpiące na dolegliwości psychiczne będące następstwem niedzielnego wstrząsu mogły korzystać z porad psychologów. Koszty porad pokryła w całości kopalnia. Skorzystało z nich dziesięć osób.

Konsultacje miały charakter jednorazowy. Tymczasem urazy, których doznali polkowiczanie wymagają dalszego leczenia.

Jednorazowe spotkanie nie zapobiega nawrotom stanów lękowych - mówi Jacek Chrzan, psycholog z PCUZ.

Konieczna jest kilkumiesięczna sesja terapeutyczna - dodaje. W PCUZ postanowiono więc, by leczenie kontynuować. Wysłaliśmy do dyrekcji ZG Rudna pismo z prośbą o kontynuację leczenia - mówi Mariola Kośmider, prezes PCUZ.



Niestety w PCUZ nie doczekano się odpowiedzi na pismo. Powód - pismo gdzieś zginęło.

Nie mamy go - mówi dyrektor Władysław Stępek z ZG Rudna.

Tymczasem, 26 sierpnia doszło do kolejnego tapnięcia - tym razem o si-

le tzw. "siódemki". W polkowickich domach znów zatrzęsły się ściany, a z mebli poleciały ustawione tam przedmioty. Po tym wstrząsie jeden z mieszkańców Polkowic zaczął głośno mówić o tym, że założy KGHM-owi sprawę w sądzie o odszkodowanie za urazy psychiczne. Uważa, że z takim pozwem zechcą też wystąpić inni mieszkańcy Polkowic.

Ten pan domaga się od nas wypłaty 100 tysięcy złotych. Takich pieniędzy na pewno nie wypłacimy. Tak więc sprawa skończy się w sądzie - ucina dyrektor Stępek.

Konrad Kaptur

Opinia psychologa:

Jacek Chrzan



Niektórzy ludzie mieszkający na obszarach narażonych na wstrząsy mają objawy zespołu stresu pourazowego (tzw. post - traumatic). Odczuwają lęki, mają męczące sny, obawiają się katastrofy. Stany lękowe może wywołać u nich nawet informacja o dramatycznym zdarzeniu usłyszana w radiu bądź telewizji. Ludzie, którzy mieszkają długo w miejscu narażonym na wstrząsy mają większą tolerancję na to zjawisko, ale wśród nich też jest sporo osób narażonych na urazy psychiczne.

Tralala na Hubala, czyli wesole pożegnanie wakacji

Dziesiątki dzieci uczestniczyły w plenerowej imprezie z okazji zakończenia wakacji. Atrakcji było sporo, bo dzieci odwiedziły między innymi policjanci.

Impreza, która odbyła się na terenach zielonych obok osiedla Hubala odbyła się w dniu, w którym zazwyczaj rozpoczynał się rok szkolny, czyli 1 września. W jej ramach miały miejsce między innymi pokazy psów policyjnych. Dzieci mogły także spróbować swoich sił rzucając rzutkami. Nie zabrakło pokazów tanecznych oraz prób malarskich (na zdjęciu). Całość przebiegała w miłej, pełnej ciepła atmosferze. - Fajnie, że mogliśmy tutaj przyjść. Tu jest bardzo ciekawie - powiedział nam jeden z uczestników zabaw.

Na pytanie o to, czy nie żał wakacji dzieci odpowiadały zazwyczaj, że nie, bo szkoła to ciekawe miejsce, w którym poznaje się nowe rzeczy, a na wakacjach już im się znudziło.

KoK

Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59 - 101 Polkowice, Rynek 6 Itp. (pokój 23), tel. 724-97-20, tel/fax. 724-97-21

e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl, wersja elektroniczna gazety: http://www.polkowice.pl

Redaguje zespół:

Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Przemysław Nowakowski (redaktor techniczny),

Anna Osadczuk, Roman Tomczak

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo odrzucania, skracania i omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl

Projekt Graficzny: Bernard Wybierala

Druk: Drukarnia Polska-Press Wrocław, 55-075 Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7.

Rozmowa z Markiem Tramś- starostą polkowickim

To były dobre lata

- Jak Pan starosta podsumuje mijającą kadencję i co według Pana było najistotniejsze w ostatnich czterech latach?

- Były to intensywne lata pracy na rzecz dalszego rozwoju powiatu, poprawy jakości życia jego mieszkańców i podniesienia poziomu świadczonych przez nas usług. Dokonań było wiele. Najistotniejsze z nich to m.in. przeprowadzane w tym czasie inwestycje. Przypomnę, że na przełomie kadencji, w październiku 2002 r. zakończono budowę hali sportowej przy Zespole Szkół w Chocianowie. Obiekt ten wpłynął na poprawę warunków nauki i pracy uczniów oraz nauczycieli. Koszt realizacji to ok. 2,5 miliona zł., z czego środki w wysokości 650 tysięcy pozyskaliśmy z Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu w Warszawie. Warto zaznaczyć, iż budowa ta w kwietniu 2003r. otrzymała nagrodę Ministra Edukacji Narodowej i Sportu, jako najlepszy obiekt sportowy.

Utworzenie Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki umożliwiło mieszkańcom powiatu zdobywanie wiedzy i wykształcenia w Polkowicach. Wiązało się z tym kolejne wyzwanie inwestycyjne - rozbudowa bazy dydaktycznej Szkoły. Udało się nam pozyskać dodatkowe środki z budżetu państwa, z Gminy Polkowice oraz z KGHM Polska Miedź S.A. i zrealizować inwestycję, której koszt wyniósł 2.700.000 zł. Uroczyste otwarcie nowo powstałego budynku wyższej uczelni nastąpiło w listopadzie 2004 r.

Oczywiście należy pamiętać, że w tym czasie przeprowadzono również termomodernizację w obiektach jednostek powiatowych. Zmierzając do obniżenia zużycia energii w istniejących budynkach, a w konsekwencji kosztów utrzymania w tych

instytucjach, zmodernizowano Zespół Szkół w Przemkowie i Zespół Szkół w Chocianowie oraz Polkowicach. W 2004 r. wyremontowano siedzibę powstałego na bazie Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej Ośrodka Doradztwa Metodycznego.

W tym roku przeprowadzono po raz pierwszy od dwudziestu lat tak gruntowny remont Placówki Socjalizacyjnej "Skarbek" w Polkowicach. Kolejny etap realizowany będzie podczas następných wakacji.

- A co z innymi zadaniami powiatu drogowictwo, bezrobocie, oświata...?

- Nie wiem czy wszyscy z Państwa wiedzą, ale powiat polkowicki ma najniższe 12,5 % bezrobocie w województwie. Oczywiście, zdaję sobie sprawę z tego, że w tej kwestii jest jeszcze wiele do zrobienia. Jednak należy pamiętać, iż podczas ostatnich trzech lat udało się nam pozyskać dodatkowe środki finansowe, w wysokości ponad czternastu i pół miliona złotych, na aktywizację osób pozostających bez pracy i przeciwdziałanie bezrobociu.

Wykorzystując istniejący na terenie powiatu potencjał gospodarczy, po kilkuletnich staraniach, stworzyliśmy w Zespole Szkół w Chocianowie, warunki do nauki w zawodzie mechatronika. Zawodzie, który uczy efektywnego myślenia oraz kreatywności i odiera zarzuty o kształceniu fachowców w niepotrzebnych specjalnościach. Szkoła ściśle współpracuje z zakładami ze Specjalnej Strefy Ekonomicznej, a jej absolwenci zyskują tam zatrudnienie.

Na remont i wyposażenie pracowni w pomoce dydaktyczne, wydatkowano kwotę ponad 600 tys. zł.

Wydatki drogowe uchwalane każdego roku w budżecie naszego powiatu, to jak na możliwości samorządów tego szczebla, dość pokaźna kwota. W latach 2002-2005 na re-

monty i inwestycje drogowe, utrzymanie oraz modernizacje systemów odwodnieniowych dróg powiatowych i utrzymanie zieleni ogółem przeznaczono 6 milionów złotych, w tym środki zewnętrzne to 1,4 miliona zł.

W 2006r. tylko w gminie Polkowice budowa sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu dróg: krajowej nr 3 i powiatowej Sucha Górna-Komorniki, kosztować nas będzie 1.355.000 zł. Natomiast budowa ronda w naszym mieście na skrzyżowaniu ulic: Kardynała B. Kominka i 3-go Maja, to wydatek rzędu 2.000.000 zł.

- A jakie działania zostały podjęte na rzecz podniesienia jakości życia mieszkańców powiatu?

Od 1 stycznia 2004r. działa w Polkowicach samodzielna jednostka Urzędu Skarbowego, co usprawniło dostęp mieszkańców do organu podatkowego i wzmocniło strukturę administracyjną w powiecie.

Aby ułatwić rolnikom składanie wniosków o dopłaty z Unii utworzono w Polkowicach terenowe biuro Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Realizując zadania z zakresu ratownictwa medycznego powołano Centrum Powiadomiania Ratunkowego, które pozwala na koordynację działań ratowniczych i wspiera rozwiązywanie sytuacji kryzysowych.

Z naszej inicjatywy i przy współpracy stowarzyszenia "Życie Godnie" utworzono Warsztaty Terapii Zajęciowej. Ich celem jest stworzenie osobom niepełnosprawnym, możliwości rehabilitacji społecznej i zawodowej. Warsztaty obejmują terapię zajęciową 30 uczestników z terenu powiatu. Powstanie WIT-tów finansowane było ze środków powiatowych PFRON oraz przez sponsorów m.in. Fundację "Polska Miedź" oraz Gminę Polkowice.

W urzędzie działa Wielozadaniowy Internetowy System Zarządzania, który umożliwia instytucjom, mieszkańcom, a także turystom szybki i kompleksowy dostęp do informacji o terenie. Program ten zwyciężył w konkursie organizowanym przez MSWiA, Związek Powiatów Polskich i inne korporacje samorządowe. Starostwo zostało jego laureatem i otrzymało zaszczytny tytuł "Lidera Zarządzania w Samorządzie 2004".

- Czy potwierdza Pan swój start w wyborach samorządowych na stanowisko burmistrza Polkowic?

Tak, zdecydowałem się kandydować w wyborach na stanowisko burmistrza. Proponuję jednak, aby na ten temat porozmawiać innym razem. Nie chcę, aby zarzucono mi, iż wykorzystuję sukcesy i osiągnięcia powiatu w swojej kampanii.

Rozmawiali: Anna Osadczuk i Kotirad Kaptur

Nabożeństwo greckokatolickie w Guzicach



Przed rozpoczęciem eucharystii biskup Włodzimierz Juszcak przyjmuje życzenia od mieszkańców Guzic.

Pierwsza niedziela września była ostatnim dniem tegorocznych wakacji, a dla greckokatolickich mieszkańców Guzic - pierwszym dniem nowego życia duchowego.

Ponad setka osób - więcej, niż mogła pomieścić niewielka wiejska świątynia - wzięło udział w inauguracyjnej, greckokatolickiej Mszy św., odprawianej przez Jego Eminencję ks. biskupa Włodzimierza R. Juszcaka, ordynariusza diecezji wrocławsko-gdańskiej. Wśród obecnych byli także m.in. dziekan dekanatu polkowickiego ks. prałat Marian Kopko, ks. Andrzej Bunzyło, na co dzień proboszcz greckokatolickiej parafii w Guzicach, oraz wierni obu katolickich Kościołów.

Kościół p.w. św. Józefa Opiekuna Zbawiciela, w którym odbyła się uroczysta inauguracja, zbudowano na początku tego roku. W marcu tego roku pierwszą Mszę św. odprawił i świątynię poświęcił ordynariusz legnicki, ks. biskup Stefan Cichy.

Dla katolików obrzędu wschodniego ten dzień równał się największemu w historii wsi świętu. Wielu z nich nie kryło wzruszenia. - Tego, co jest teraz w naszych sercach, nie sposób wyrazić słowami - mówił po Mszy św. sołtys Guzic, Jan Juszcak.

Nie dziwnego, bo nawet ci, którzy po raz pierwszy zetknęli się z liturgią wschodnich katolików odprawianą w języku ukraińskim, byli pod wrażeniem jej bogactwa. - Bez trudu dostrzec można tu wiele podobieństw do rytu rzymskokatolickiego. To bardzo miłe przekonać się, że tyle jest pomiędzy nami zbliżności - powiedziała Barbara Stobryn z Polkowic, jedna z wielu mieszkańców okolicznych miejscowości, którzy przybyli specjalnie na tę uroczystość.

Po ceremonii ks. prałat Marian Kopko podziękował greckokatolikom za uroczystość, której był świadkiem i uczestnikiem. - Życzę całej waszej wspólnoty, z biskupem Juszcakiem i waszym proboszczem na czele, abyście to, co z takim trudem przemieściliście przez lata pogromów i rozpacz, a co tak bardzo pielegnowaliście w swoich sercach - waszą wiarę, umieli przekazać najmłodszemu pokoleniu - mówił ks. Marian Kopko.

Do tej pory, aby móc uczestniczyć w niedzielnych nabożeństwach, grekokatolicy zmuszeni byli do częstych podróży. Od teraz, na mocy współpracy pomiędzy rzymskimi i greckimi katolikami, dla wielu rodzin nie będzie to już konieczne. Taka sytuacja istnieje już od dawna w wielu innych parafiach diecezji legnickiej, stając się godną naśladowania tradycją.

Roman Tomczak



Wspólne zdjęcie po Mszy św. Stoją od lewej: ks. Andrzej Bunzyło, biskup Włodzimierz Juszcak, ks. prałat Marian Kopko, ks. dziekan Bogdan Miszczyński, ks. Tomasz Zygmunt.

Rewitalizacja Polkowic na starcie

Mimo wieloletnich, efektywnych i efektywnych działań urbanistycznych w naszym mieście, wciąż istnieją w Polkowicach tzw. obszary zdegradowane. Charakteryzują się one m.in. złym stanem fizycznym przestrzeni miejskiej. Każdy z tych obszarów ma inne uwarunkowania oraz problemy i każdy potrzebuje działań naprawczych, które uczynią go bardziej atrakcyjnym do życia, pracy i inwestowania.

Gmina Polkowice przystąpiła do prac nad tworzeniem Lokalnego Programu Rewitalizacji na lata 2007-2013, który umożliwi pozyskanie środków strukturalnych w zakresie zrównoważonego rozwoju obszarów miejskich z funduszy Unii Europejskiej w ramach obowiązującego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007 - 2013 dla Województwa Dolnośląskiego. Zarządzeniem burmistrza z 7 lutego powołano zespół ds. opracowania LPR. Na jego czele stanęła Małgorzata Kalus, dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego i Środowiska. Już w kwietniu zespół wskazał tereny do rewitalizacji i określił zawartość programu, który miała przygotować wyłoniona w ramach przetargu firma.

Według firmy ARLEG, współpracującej przy opracowaniu projektu, proces rewitalizacji w mieście nie będzie w zasadzie niczym nowym. - Przeprowadzone dotychczas działania w zakresie przebudowy i renowacji centrum staromiejskiego oraz porządkowania "starej tkanki" urbanistycznej to typowe



Teren po PGR-ze na Dolnych Polkowicach także podlegać będzie planowi rewitalizacji.

we przykłady rewitalizacji na poziomie inwestycyjno-budowlanym - mówi Paweł Kowalski z Agencji Rozwoju Regionalnego ARLEG. Na podstawie przeprowadzonej w terenie wizji lokalnej oraz analizy danych otrzymanych z Urzędu Gminy Polkowice, Ośrodka Pomocy Społecznej oraz Komendy Powiatowej Policji w Polkowicach, wyodrębniono cztery obszary podlegające rewitalizacji. Są to obszar po byłym PGR i gorzelnicy wraz z parkiem, osiedle Hubala, osiedle Polanka oraz obszar pomiędzy ulicami Dąbrowskiego, Polną, Przemyslową i Kolejową. - Zgodnie z promowanym wizerunkiem "Polkowice - Gmina na przyszłość", istotne w procesie rewitalizacji jest podnoszenie lokalnego kapitału społecznego poprzez budowanie trwałej tożsamości pomiędzy samorządem, a obywatelami i przedsiębiorcami - mówi Wiesław Wabik, zastępca burmistrza Polkowic. - Dlatego zaproponowane w procesie rewitalizacji rozwiązania naprawcze muszą być na tyle skuteczne i racjonalne, aby z jednej

strony rozwiązywały występujące problemy i przeciwdziałały dalszej marginalizacji obszaru zdegradowanego, a z drugiej nie sprzyjały występowaniu zjawiska tzw. "tworzenia się miasta w mieście" lub ponownej jego "peryferyzacji" - dodaje Wiesław Wabik.

Opracowanie Lokalnego Programu Rewitalizacji pozwoli w przemyślany i skoordynowany sposób kompleksowo uporządkować oraz rozwiązać kwestie zdegradowanych obszarów miasta.

Wdrożenie LPR ma więc zapewnić większą konkurencyjność polkowickiego samorządu oraz jego harmonijny i wielostronny rozwój. Poza tym większe miasto w procesy rozwojowe regionu, kraju i wspólnoty europejskiej.

Obecnie trwają prace nad propozycjami działań i rozwiązań dla obszarów zdegradowanych, które następnie zostaną przedstawione mieszkańcom podczas konsultacji społecznych. Termin konsultacji to druga połowa września.

Roman Tomczak

Kombatanci pamiętają

W piątek, 1 września polkowicki kombatanci spotkali się w stolówce Ośrodka Pomocy Społecznej. Okazją ku temu była 67. rocznica wybuchu II wojny światowej.

W spotkaniu uczestniczyli członkowie polkowickiego Koła Związku Kombatantów Rzeczypospolitej i Byłych Więź-

niów Politycznych, a także zaproszeni goście, wśród których byli między innymi wiceburmistrzowie Polkowic Stanisław Bocian, Wiesław Wabik oraz starosta polkowicki Marek Tramś. Był też przewodniczący oddziału terenowego Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Legnicy Maksymilian Korzeniowski.

Uroczystość uświetnił występ działającego przy OPS w Polkowicach zespołu "Srebrne

nutki", który wykonał między innymi "Rotę" oraz inne pieśni wojskowe.

Spotkanie było okazją do podzielenia się refleksjami kombatantów dotyczącymi działalności związku oraz wspomnieniami z trudnych czasów walk o niepodległość naszego kraju.

Polkowickie Koło Związku Kombatantów i Byłych Więźniów Politycznych liczy około stu członków. Średnia wieku to 87 lat.

KoK

» DZIEJE JEDNEGO MIESJCA

Polkowice 1914 - 1933

Zarządcy miasta i burmistrzowie, cz.I.

Pierwszym zarządcą miasta po Wielkiej Wojnie był doktor medycyny Hans Walter, wówczas postać w Polkowicach doskonale znana i bardzo szanowana. Niestety, doktor Walter nie doczekał roku 1945 i spotkał go bardzo smutny koniec życia w Polkowicach. Przypuszczalnie zginął od strzału w brzuch w piwnicy domu stolarza Hoffmanna, przy ulicy Gdańskiej (Täpferstrasse), gdzie znaleziono jego zwłoki. W roku 1934, tuż po Nocy Długich Noży, wraz z ewangelickim pastorem Arnoldem, został wywieziony nocą ze swego domu przez SS-manów, wsadzony do samochodu i wywieziony do lasu za wałami miejskimi, gdzie obu straszliwie pobito gumowymi pałkami, a potem pozostawiono nieprzytomnych. Doktor Walter został tak potraktowany przez swój demonstracyjny niechętny stosunek do NSDAP, natomiast pastor Arnold przez żydowskie pochodzenie. W tym czasie także burmistrz Polkowic należał do miejscowego NSDAP, któremu przewodniczył Orstgruppenleiter Wiese. Natomiast dowódcą miejscowej komórki SS był Paul Miemeit.

Doktor Walter bardzo krótko sprawował funkcję zarządcy miasta. Znaczenie dłuższe, bo przez kilkadziesiąt lat, był przełożonym polkowickich nauczycieli. Doktor Walter przybył do Polkowic jeszcze jako młody nauczyciel i tak zaczęła się tutaj jego pedagogiczna kariera. Po doktorze Walterze funkcję zarządcy miasta do roku 1933 pełnili kolejno: mistrz bu-

dowy maszyn Waldemar Rebs, kupiec Martin Moshack i na koniec mistrz kowalski Max Jakob.

Burmistrzowie w pruskich miastach do roku 1933 nie sprawowali swojej funkcji społecznie, tak jak to dzieje się dziś (w RFN - przyp. tłum.), i nie byli sygnowani na te stanowiska przez partie polityczne. Urzędników miejskich, na okres dwunastu lat, powoływały stowarzyszenia działające w mieście. Dlatego najczęściej byli to mistrzowie rzemieślniczy, znani w różnych fachach. I tak na przykład w roku 1910 funkcję długoletniego burmistrza Polkowic pełnił właściciel jadalni w pensjonacie, później przez krótki czas burmistrzem był Kielmann, później Pinhammer, podczas I Wojny Światowej Riedel, następnie funkcję tę sprawowała Rada Miejska. Po wojnie, aż do roku 1932 - Brandt. Od roku 1933 przez krótki okres czasu funkcję tę pełnił z ramienia NSDAP łowczy Wiese, po nim niejaki Werchan, który poprzez swoje partyjne wystąpienia i nadgorliwość w sprawowaniu urzędu burmistrza, musiał tłumaczyć się ze swoich nadużyć przed organami nazi-stowskiej partii. Następnie Thiers, również desygnowany przez NSDAP, który sprawował tę funkcję do wybuchu II Wojny Światowej. Przez okres wojny burmistrzem Polkowic był mistrz kowalski Max Jakob. c.d.n.

Thun, Roman TomczakPrzedruk z "Neuer Glogauer Anzeiger", sierpień/wrzesień 1962

» NOTATNIK SAMORZĄDOWY

Na wygnanie i z powrotem

Polkowicki Związek Sybiraków rozpoczął swoją działalność w 1989 roku. Dziś zrzesza ponad pięćdziesięciu członków. Są to mieszkańcy dwóch gmin: Polkowice i Przemków. Statutowym celem Związku jest niesienie pomocy członkom stowarzyszenia oraz organizowanie uroczystości okolicznościowych. Do niedawna organizowano kilka takich spotkań w roku, upamiętniając osobno każdą wywózkę Polaków z terenów II RP na wschód. Od kilku lat skupiono się jednak wyłącznie na corocznym wiosennym spotkaniu okolicznościowym oraz świętowaniu Dnia Sybiraka - 17 września. Podczas każdej takiej uroczystości w imieniu prezydenta RP są przyznawane Sybirakom odznaczenia państwowe.

Znakomita większość polkowickich Sybiraków to ludzie urodzeni w Polsce przed wojną. Tylko kilku z nich przyszło na świat w sowieckiej Rosji.

Przed 67 laty wojska czerwonej armii łamiąc pakt o nieagresji przekroczyły granice II Rzeczypospolitej, roz-

poczynając okres tzw. czwartego rozbioru Polski. Akt ten skazał na wieloletnią poniewierkę, głód i upokorzenia setki tysięcy Polaków. Większość z tych, którzy dożyli końca wojny, powrócili do Polski w latach 40-tych i po raz drugi w 60-tych. Późniejsze fale repatriacyjne były już słabsze. Przyjeżdżali głównie ci, którzy pomimo gróźb nie wyrzekli się polskiego obywatelstwa. Powracali także ci, którzy nie mogli wyjść z Rosji z armią generała Andersa, lub nie chcieli z I Dywizją Wojska Polskiego. Powroty do powojennej Polski wiązały się ze spełnieniem marzeń. Jednak nie zawsze i nie dla wszystkich te marzenia okazywały się rzeczywistością.

Związek Sybiraków jest organizacją zrzeszającą Polaków wywiezionych w głąb Rosji sowieckiej w latach 1939-1945. Warto jednak przypomnieć, że pierwszą taką organizację założono już w roku 1927. Oddziały Związku Sybiraków są także w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Wielkiej Brytanii.

Roman Tomczak

Zwykły wandalizm!!!



Archiwum

Podoba nam się kiedy drogi czy chodniki, po których się poruszamy są zadbane, rosną przy nich kwiaty i stoją ładne kosze. Człowiek jednak to istota przekorna i jak coś już ma to najczęściej tego nie docenia.

Polkowiccy urzędnicy załamują ręce. Dwa lata temu Związek Gmin Zagłębia Miedziowego oznakował ścieżki rowerowe i szlaki turystyczne. W tym roku w lipcu przekazał Polkowicom dotację celową.

Gmina przy ścieżkach zadbała o drewniane statywy, w których mocuje się worki na śmieci, wysprzątała 90 km ścieżek. Powyżej pokazujemy jak wyglądało to zaraz po oddaniu do użytku i...niestety jak wygląda teraz - miesiąc później - apeluje do mieszkańców po pierwsze, by zwracali uwagę na wandalów, bo przecież robimy to dla wszystkich - mówi Małgorzata Kalus - Chiżyńska, dyrektor wydziału planowania przestrzennego i środowiska. Kolejną sprawą jest robienie ze szlaków turystycznych publicznych śmietników. Często spotkać można na nich np. wersalkę, inne sprzęty domowe czy gruz, mimo, że wysypisko śmieci znajduje się kilka kilometrów dalej. No tak... Cudze chwalicie...o swoje nie dbacie

Osa

MSWiA przystępuje do realizacji projektu PESEL 2

By było sprawniej

PESEL 2 ma być rejestrem synchronizującym wszystkie akta stanu cywilnego w całym kraju. Jest to jeden z większych tego typu projektów w Europie. Jego realizacja ma umożliwić między innymi odejście od rozliczania podatków za pomocą PIT na rzecz dokonywania rozliczeń podatnika przez Urzędy Skarbowe.

Ale to nie jedyna korzyść. Wicepremier Ludwik Dorn zapewnia, że skala udogodnień dla obywateli, które staną się faktem po wdrożeniu projektu jest ogromna.

Polacy mają zostać zwolnieni z konieczności wypełniania jakichkolwiek kwestionariuszy osobowych, co ograniczy wizyty we wszelakich urzędach do niezbędnego minimum. Po wdrożeniu projektu większość spraw urzędowych mamy załatwiać przez internet.

Istotnym elementem realizacji programu PESEL2 jest to, że jego wykonawcą nie będzie jedna firma informatyczna, a nawet konsorcjum takich firm. Wykonanie poszczególnych komponentów systemu ministerstwo zamierza powierzyć lokalnym firmom informatycznym, które dotychczas nie miały szans na to, by konkurować o rządowe zlecenia z informatycznymi gigantami. Teraz to ma się zmienić.

Koncepcja kilkunastu mniejszych przetargów wynika z jednej

strony z minimalizacji ryzyka skazania i unieważnienia jednego dużego przetargu, a co za tym idzie niebezpieczeństwa przeciągnięcia projektu w czasie. Z drugiej strony natomiast taka decyzja miała na celu osłabienie pozycji jednego dużego wykonawcy, który ma tendencję do narzucania własnych rozwiązań.

Wartość projektu PESEL2 to ponad 200 milionów złotych.

25 proc. budżetu projektu PESEL 2 pochodzić będzie z budżetu państwowego, a reszta zostanie sfinansowana z funduszy unijnych. Dlatego ograniczony jest czas realizacji przedsięwzięcia. Środki na PESEL 2 muszą zostać wydane do końca 2007 roku.

Więcej na temat projektu można się dowiedzieć na stronie internetowej www.pesel2.mswia.gov.pl.

Konrad Kapur

» WIEŚCI Z POLICJI

Policjant na "podwójnym gazie"

Zwolnienie dyscyplinarne ze skutkiem natychmiastowym - to konsekwencje jazdy pod wpływem alkoholu policjanta z Polkowic. W nocy z soboty na niedzielę (z 9 na 10 września), autostradą A4 gdzie ślalomem samochód, by w końcu wyładować na pasie zieleni. Inni użytkownicy drogi zawiadomili policję, pijanego kierowcę zatrzymali i odebrali mu kluczyki. Okazało się, że kierujący jest 48 letnim policjantem z Polkowic. Złotoryjscy policjanci zbadali go i stwierdzili, że jest kompletnie pijany. W jego aucie znaleziono puste butelki po alkoholu. Funkcjonariusz nie był na służbie. - Mężczyzna miał w organizmie ponad 2 promile alkoholu - relacjo-

nuje Andrzej Malecki, ze złotoryskiej policji.

48 - latek przepracował w policji 17 lat, dwa lata temu nabył już pierwsze prawa emerytalne. - Komendant podjął decyzję o zwolnieniu dyscyplinarnym policjanta ze skutkiem natychmiastowym - poinformował Waldemar Cichoński z polkowickiej policji.

Za jazdę po pijanemu grozi do 2 lat więzienia.

Osa

Filmowy pościg

Sceny jak z amerykańskiego filmu rozegrały się w Polkowicach. Pijany kierowca próbował uciekać przed dwoma radiowozami, uszkadzając cztery auta.

To miała być rutynowa kontrola. Polkowicka drogówka próbowała

zatrzymać kierowcę opla kadeta, jednak mężczyzna mimo wezwania nie zatrzymał się. Zamiast zwolnić jeszcze przyspieszył, funkcjonariusze ruszyli za nim w pościg. Przez radio połączyli się z innym radiowozem, który wyjechał im naprzeciw. Kierowca ani myślał jednak zatrzymać się. W konsekwencji najpierw uderzył w jeden radiowóz, później w drugi, uszkodził też jedno prywatne auto. Mężczyzna, jak się okazało, miał ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Jechał z pasażerem. Pijanego kierowcę zatrzymano. W poniedziałek, 11 września, był przesłuchiwany przez policję. Odpowie nie tylko za jazdę po pijanemu, ale także sprowadzenie zagrożenia dla innych oraz za spowodowanie kolizji.

Anna Osadczuk

Kamień węgielny pod nowy supermarket



Roman Tomczak

Przedstawiciele inwestora, architekt oraz zastępca burmistrza Polkowic Wiesław Wabik i starosta powiatowy Marek Tramś, wmurowali w czwartek (07.09.) kamień węgielny pod supermarket Tesco w Polkowicach. Uroczystość miała podniosły charakter, bo taki dokument będzie w przyszłości świadczył o nas i na-

szych czasach. W metalowej rurze, którą wmurowano w rogu fundamentu, znalazł się uroczysty akt erekcyjny z polskim godłem a obecni podczas wmurowania dorzucali do tuby grosiki. Obok kompleksu handlowego powstaną także stanowiska autobusowe.

Roman Tomczak



Krzysztof Gnat

Taaaki grzyb

- Wyszedłem przed dom i pod drzewem znalazłem dwadzieścia prawdziwków. Największy z nich ważył kilogram i dwadzieścia pięć dekagramów - relacjonuje Stanisław Gnat, mieszkaniec Suchej Górnjej. W tym roku wysyp grzybów jest wyjątkowo obfity. Każdego dnia widzimy grzybiarzy podążających leśnymi ścieżkami z wypełnionymi po brzegi wiadrami. Pan Stanisław zaznacza jednak, że to nie pierwszy raz znalazł tak duże okazy.

- Wcześniej zdarzało mi się znajdować równie okazałe grzyby. Przed rokiem moja żona znalazła ponad dwukilowego prawdziwka. To było dopiero coś. Co się stało z grzybami olbrzymami znalezionymi przez pana Stanisława? - Zostały zasuszone i trafiły na wigilijny stół - mówi sympatyczny mieszkaniec Suchej Górnjej.

KoK

AQUA HOTEL
POLKOWICE

ZAPRASZA
Na najciekawsze mecze
Orange Ekstraklasy
i najlepszych lig Europy
na dużym ekranie

CM, K



Konrad Kaptur



Zabrzmiął pierwszy dzwonek

- Jestem trochę stremowany. Za chwilę zostanie mianowany na ucznia - mówił nam przed wejściem na salę gimnastyczną w Szkole Podstawowej nr 1 siedmioletni Karol. Wraz z dziesiątkami koleżanek i kolegów został uroczystie przyjęty 4 września do grona uczniów.

Inauguracja roku szkolnego 2006/2007 była niezwykła tylko ze względu na fakt, że rozpoczęła się 4 września, a nie jak dotychczas 1 września. Pozostałe elementy rokrocznego rytuału były takie same jak w latach ubiegłych. Odświętnie ubrane maluchy oczekujące z niecierpliwością na moment wstąpienia do grona uczniów, trochę mniej poważnie traktujący inaugurację roku szkolnego uczniowie starszych klas oraz nauczyciele, dla których skończył się czas ładowania akumulatorów, a rozpoczął kolejny rok trudnej i mozolnej pracy.

Wszystko to w atmosferze podniosłej, ale i z odrobiną uśmiechu, bo przecież miło jest ujrzeć znajome twarze po dwóch miesiącach. Koniec wakacji oznacza koniec bez troski, a co za tym idzie powrót do codzienności wyznaczonej kolejnymi sprawdzianami. Dla niektórych uczniów szkoła to miejsce, do którego chodzi się za karę - na szczęście tych jest mniej, bo w większości uczniowie traktują ją

jako miejsce poznawania nowych rzeczy i nawiązywania kontaktów.

- Chętnie wróciłbym już do szkoły, bo tam coś się dzieje. Są lekcje, na których poznajemy nowe rzeczy, kółka zainteresowań, na których można pogłębiać

swoją wiedzę i doskonalić umiejętności. W domu już mi się nudzi - powiedział mi pod koniec sierpnia mój ośmioletni chrześniak, który właśnie rozpoczął naukę w drugiej klasie.

U progu nowego roku szkolnego, który zapowiada się na wyjątkowy chociażby ze względu na coraz to nowsze pomysły ministra edukacji, życzyłbym wszystkim nauczycielom, by ich uczniowie tęsknili za szkołami, w których pracują, tak jak ośmioletni Bartek tęsknił za swoją.

Konrad Kaptur



Konrad Kaptur



Konrad Kaptur

Stypendia dla najlepszych

Najlepsi uczniowie polkowickich szkół otrzymali stypendia za wyniki w nauce.

Uroczyste przekazanie nagród pieniężnych miało miejsce w sali audytoryjnej Urzędu Gminy, 30 sierpnia.

Nagradzanie wyróżniających się uczniów i studentów to polkowicka tradycja. Każdego roku na ten cel w budżecie zarezerwowana jest określona kwota pieniędzy. W tym roku na ten cel przeznaczono ponad 10 tysięcy złotych. O wysokości stypendiów decyduje Rada Miejska stosowną uchwałą. Na tegoroczne nagrody dla najlepszych przeznaczono ponad 10 tysięcy złotych. Pieniądze otrzymało 41 uczniów. Wśród nich było 19 absolwentów gimnazjów i 22 uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Ci pierwsi otrzymali po 200 złotych, drudzy natomiast po 290 złotych.

Kryteria, które musieli spełnić uczniowie nagrodzeni stypendium są wysrubowane i nie zmieniają się od kilku lat. By dostać nagrodę trzeba być laureatem bądź finalistą konkursów i olimpiad o zasięgu co najmniej wojewódzkim, legitymować się średnią ocen co najmniej 4,5 oraz bardzo dobrą oceną z zachowania. Rosnąca liczba uczniów otrzymujących nagrody świadczy o coraz wyższym poziomie reprezentowanym przez uczniów polkowickich szkół.

Większość z uczniów, którzy otrzymali z rąk wiceburmistrzów Stanisławy Bocian oraz Wiesława Wabika stypendia zapewne po zakończeniu edukacji szkolnej pójdzie na studia. Nie wszyscy wiedzą na jakie kierunki i do jakiego miasta. Nie wszyscy myślą także o tym, by po zakończeniu edukacji wrócić do Polkowic, ale nie wykluczają takiej możliwości.

- Jeżeli będzie tutaj praca to nie wykluczam powrotu do Polkowic po zakończeniu edukacji - mówi Julian Wypasek, absolwent Gimnazjum nr 1, który rozpoczął naukę w jednym z lubińskich liceów.

Tych wszystkich, którzy zdecydują się wybrać Polkowice na miejsce swojego zamieszkania wiceburmistrzowie Stanisława Bocian i Wiesław Wabik zapewniają, że będą robić wszystko, by stworzyć im jak najlepsze warunki dla rozwoju i pracy.

Po zakończeniu części oficjalnej młodzież miała okazję do podzielenia się swoimi refleksjami z wiceburmistrzami Polkowic.

W budżecie Polkowic zarezerwowane są pieniądze na stypendia nie tylko dla uczniów, ale także dla studentów. Ci ostatni mają czas na złożenie stosownych wniosków do 15 października. Pieniądze otrzymają w późniejszym terminie.

Konrad Kaptur



Konrad Kaptur

Podstawa prawna przyznania stypendiów

Uchwała Rady Miejskiej w Polkowicach z dnia 20 kwietnia 2006
Stypendia Burmistrza Polkowic przyznawane są:

1. Absolwentom gimnazjów oraz uczniom szkół ponadgimnazjalnych, którzy spełniają jedno z poniższych kryteriów:
 - 1) są laureatami bądź finalistami konkursów i olimpiad o zasięgu co najmniej wojewódzkim oraz uzyskali średnią ocen min. 4,5 oraz bardzo dobrą ocenę z zachowania (dotyczy ostatniego roku szkolnego),
 - 2) osiągnęli szczególnie wysokie wyniki w nauce w ostatnim roku szkolnym, tj.:

- uzyskali średnią ocen min. 5,0 oraz wzorową ocenę z zachowania - dotyczy absolwentów gimnazjów,
 - uzyskali średnią ocen min. 4,9 oraz wzorową ocenę z zachowania - dotyczy uczniów szkół ponadgimnazjalnych,
 - 3) uzyskali tytuł laureata lub finalisty w dowolnej dziedzinie aktywności twórczej na szczeblu co najmniej ogólnopolskim.
2. Studentom, którzy osiągnęli średnią ocen nie niższą niż 4,7 ze wszystkich egzaminów za dany rok akademicki przy cztero-stopniowej skali ocen (2 - 5) oraz średnią ocen nie niższą niż 4,9 przy sześciostopniowej skali ocen (1 - 6).

CM, K



NASZA RUDNA

Wkładka finansowana przez Zakłady Górnicze Rudna

Rozmowa z Dyrektorem Zakładów Górniczych "Rudna" w Polkowicach - Piotrem Walczakiem

Niebezpieczeństwo czyha w podziemiach?

- Panie Dyrektorze, w ostatnim czasie mieszkańcy Polkowic z coraz większą obawą myślą o bezpieczeństwie swoim i swoich domów. Czy rzeczywiście na polkowiczanie niebezpieczeństwo czyha w podziemiach?

Piotr Walczak: Rzeczywiście wstrząsy jakie były odczuwane w Polkowicach, a spowodowane działalnością kopalni, mogłyby sugerować, że gdzieś w podziemiach czai się niebezpieczeństwo, a mieszkańcy miasta powinni czuć się zagrożeni. Jeśli do problemu podejmiemy jedynie od strony emocjonalnej, tak to może wyglądać. Problem wstrząsów wywołanych pracami górniczymi i negatywne skutki ich działania są problemem bardzo złożonym obejmującym zarówno zagadnienia czysto ekonomiczne czyli eksploatację złoża prowadzoną przez naszą kopalnię jak również problemy społeczne. Wszyscy, którzy związani są z Zagłębiem Miedziowym, tu pracują i mieszkają, wiedzą, że problem szkód powstających na powierzchni, a spowodowanych działalnością górniczą znany jest od pierwszych dni istnienia kopalni miedzi. Nie należy ukrywać, że przez kilka pierwszych eksploatacji lat problem ten był minimalizowany, czy całkowicie niezauważalny z uwagi na "wyższe" racje jakimi były tony cennego surowca wydobywanego na tym terenie. Prawdą jest też, że wraz z upływem lat skutki górniczej eksploatacji były bardziej widoczne a o ich występowaniu rozmawiamy szczerze. Jednocześnie zebrane doświadczenie, możliwości techniczne, dostrzeganie zjawiska pozwalają na podjęcie odpowiednich działań.

Czy więc w "rudnowskich" wyrobiskach czyha niebezpieczeństwo? Niebezpieczeństwo czyha na nas wszędzie. Niedogodności na jakie są narażeni mieszkańcy Polkowic to niestety cena, którą przychodzi nam zapłacić za in-

gerencję w naturę, wydzieranie ziemi jej skarbów. Najważniejsze, że z tym problemem chcemy zmierzyć się razem: górnicy i polkowiczanie, z których wielu przecież każdego dnia wydobywa rudę pod swoim miastem.

- Czy więc musimy się liczyć z tym, że "trzęsienia ziemi" staną się nieodłącznym elementem naszego życia, a nasz dobytek i zdrowie psychiczne narażone na kolejne uszczerbki?

Dyr. P. Walczak: Nie stawiłbym pytań, które już same w sobie niosą pierwiastek nieuzasadnionej sensacji czy spory ładunek emocji. Oczywiście jeśli chcemy utrzymać istnienie kopalni, która co tu kryć dla wielu mieszkańców miasta jest przysłowiową żywicielką, i nadal zapewnić setki miejsc pracy odpowiedź jest oczywista. Ale nie tylko w kategoriach ekonomicznych czy społecznych należy nad tym się zastanawiać. Nie ma tu miejsca na stwierdzenia: "coś za coś" czy tak zwane go wyboru "mniejszego zła". Jest kopalnia, jest złożo, prowadzone są prace górnicze, więc odczuwalne wstrząsy będą występować. Dziś musimy rozmawiać o tym jak minimalizować ich skutki, jak ochronić mieszkańców i unikać strat materialnych. Nie możemy zapomnieć, że miejska infrastruktura, budynki, instalacje czy inne obiekty były budowane kilkanaście czy kilkadziesiąt lat temu. Wówczas mało kto myślał, czy mógł przewidzieć z czym przyjdzie nam się zmierzyć dziś.

Mało tego, wiele obiektów powstawało bez wymaganych zabezpieczeń dla terenów górniczych, instalacje komunalne starzeją się i niszczą także w sposób naturalny. Te wszystkie czynniki w połączeniu z pracą kopalni skutkują tak, a nie inaczej. Nie chodzi więc o to czy mamy się przyzwyczajać do czegośkolwiek, lecz bardziej o to, że musimy przyjąć do naszej świadomości, że żyje-

my właśnie tu w sąsiedztwie kopalni, a zadaniem dla nas wszystkich jest to aby wzajemne sąsiedztwo nie było uciążliwe, a wzajemnie świadczona pomoc choć po części rekompensowała te niedogodności. Dzięki wspaniałej pracy górników, dobrej kondycji finansowej KGHM możemy choć w części zrekomensować negatywne skutki górniczej działalności, co w porównaniu z górnośląskim górnictwem węglowym stawia nas w dużo lepszej sytuacji. Tam też dochodzi do zniszczeń spowodowanych eksploatacją złoża, a niestety słabsze finansowo kopalnie nie mogą w tak szerokim zakresie jak "na miedzi" iść z pomocą mieszkańcom górnośląskich miast i wsi.

Dla zminimalizowania strat materialnych i psychicznych mieszkańcy regionu zostali objęci konkretnym programem działania, z którym mogą Państwo zapoznać się szerzej na stronkach naszego dodatku Gazety Polkowickiej. Liczby mówiące o milionowych kwotach przeznaczonych na likwidację zaistniałych szkód, działania profilaktycznego czy organizowanie pomocy medycznej dla mieszkańców, dowodzą, że "Rudna" ani nie uchyla się od współodpowiedzialności za zaistniałe zdarzenia, ani tym bardziej nie spycha problemu na barki lokalnych władz

miejskich czy samorządowych.

- Panie Dyrektorze, czy więc nie byłoby prościej zaprzestać wydobycia w najbliższym rejonie miasta?

Dyr. P. Walczak: Jak już wspominałem, nie możemy pozwolić sobie na licytację co się bardziej opłaca. Nasze prace górnicze są prowadzone przy zachowaniu wszystkich prawideł sztuki górniczej, po zaopiniowaniu i za przyzwoleniem największych autorytetów górniczych, urzędów i jednostek nadrzędnych. Nasze działanie wsparte jest opiniami rzeczoznawców z różnych dziedzin, o tym także piszemy na łamach niniejszego dodatku Gazety, a nade wszystko z myślą o bezpieczeństwie załogi górniczej, która dla mnie i całego kierownictwa kopalni jest dobrem najwyższym. Musimy sobie uświadomić, że nawet po zaprzestaniu eksploatacji złoża w rejonie Polkowic jeszcze przez wiele lat mogą być odczuwalne

wstrząsy jako efekt samoczynnego "układania się" skał. Ważną informacją dla polkowiczanie jest to, że linie rozcinki eksploatacyjnej w Oddziale G-1minęły już granicę filara ochronnego, miasta Polkowice co powinno zmniejszyć ilość i siłę odczuwalnych wstrząsów.

Rozumiemy ludzi, którzy w ten czy inny sposób odczuwają negatywne skutki naszej pracy, wierzę, że mogą to być czasem przeżycia niezbyt przyjemne, ale zapewniam, że robimy wszystko co jest w naszej mocy, a czasem nawet i więcej, aby mieszkańcy Polkowic nie musieli obawiać się iż w "rudnowskich" podziemiach czyha na nich niebezpieczeństwo.

Rozmawiał
JS



Eksploracja złoża rudy miedzi w filarze ochronnym miasta Polkowice - kilka uwag

Zakłady Górnicze "Rudna" eksploatują najbogatszą część złoża rudy miedzi Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego. Jest to najtrudniejsza do eksploatacji partia złoża ze względu na istniejące warunki geologiczne. Kopalnia jest usytuowana w najniższej położonej zagospodarowanej części złoża rudy miedzi, która charakteryzuje się dużą miąższością i skomplikowaną tektoniką. Warunki te w połączeniu z parametrami geomechanicznymi warstwy złożowej i sztywnych mocnych skał stropowych (nadległych), wpływają na ujawnianie się zagrożenia związanego z występowaniem wstrząsów sejsmicznych, spowodowanych prowadzonymi robotami górniczymi.

Podziemna eksploatacja górnictwa z zasady narusza istniejący w górotworze stan równowagi i generuje różnego rodzaju niepożądane zjawiska, zarówno w wyrobiskach podziemnych jak też na powierzchni. Negatywnym efektem takiej działalności jest powstawanie określonych zagrożeń dla załogi górniczej, a także szkody w obiektach na powierzchni. Przykre konsekwencje wstrząsów górotworu dotyczą mieszkańców terenów górniczych i są dla nich dużą uciążliwością.

Nasilenie przejawów ciśnienia i ruchów górotworu jest uzależnione od istniejących warunków naturalnych i zastosowanych rozwiązań techniczno-organizacyjnych przy wybieraniu złoża. Odpowiedni dobór systemu eksploatacji górniczej złoża, oparty o możliwie najdokładniejsze rozpoznanie warunków geologicznych, ma kapitalne znaczenie dla bezpieczeństwa pracujących pod ziemią górników, a także dla ochrony obiektów na powierzchni. Projektowanie systemu eksploatacji złoża, odpowiedniego dla istniejących warunków naturalnych, oparte jest na doświadczeniach uzyskanych w praktyce i na wiedzy górniczej. Wieloletnia działalność górnictwa w Zagłębiu Miedziowym pozwoliła na stopniowe doskonalenie robót górniczych i eliminację błędów jakie w początkach działalności w nieznanych warunkach były nie do uniknięcia. Zaowocowało to opracowaniem szeregu wariantów systemów eksploatacji, które pozwalają na efektywny proces wydobywania rudy miedzi, minimalizację strat eksploatacyjnych oraz ograniczenie zagrożeń dla pracującej załogi górniczej. Niestety, możemy mówić tylko o ograniczeniu zagrożeń, a nie o całkowitym ich wyeliminowaniu. Taką jest specyfika działalności górniczej i kontaktu z siłami

przyrody. Dotyczy to również wpływu robót górniczych na powierzchnię. Dla ochrony obiektów powierzchniowych przed skutkami podziemnej eksploatacji górniczej ustanawia się filary ochronne; części złoża, gdzie prace górnicze skrepowane są szczególnymi warunkami i ograniczeniami. Nazwa "filar ochronny" może sugerować pełną ochronę obiektów, dla których został on ustanowiony. Trzeba wyraźnie stwierdzić, że chodzi tu o możliwą dla istniejącej sytuacji minimalizację negatywnych skutków prowadzonej podziemnej działalności górniczej. Aby ich w ogóle uniknąć konieczne byłoby zaniechanie eksploatacji i to nie tylko w samym filarze miasta Polkowice, ale też w otaczających go partiach złoża.

Wybieranie złoża rudy miedzi w filarze ochronnym miasta Polkowice prowadzone jest w oparciu o zaprojektowany dla istniejących warunków system eksploatacji. Projekt ten był wielokrotnie poddawany ocenie i opinii kompetentnych, uprawnionych zespołów branżowych, takich jak:

- Komisja ds. Tapań, Obudowy i Kierowania Stropem w Zakładach Górniczych Wydobywających Rudy Miedzi,

- Komisja ds. Ochrony Powierzchni przy Wyższym Urzędzie Górniczym.

Ponadto eksploatacja złoża rudy miedzi i prowadzenie wszystkich innych robót górniczych w obrębie kopalni, odbywa się pod stałym nadzorem Okręgowego Urzędu Górniczego we Wrocławiu.

Praktyka górnicza była i jest na bieżąco dostosowywana do stopnia występujących zagrożeń naturalnych, w tym również zagrożeń tąpnięciami. Doprowadzono do tego, że wielkość tego zagrożenia nie wzrasta pomimo, że stale powiększa się po-

wierzchnia wyeksploatowanego złoża, a roboty górnicze prowadzone są w coraz większych głębokościach. Na wysokim poziomie utrzymuje się natomiast ilość wstrząsów o dużej energii oraz nasiliło się ich negatywne oddziaływanie na powierzchnię. Skutki wynikające z tego faktu są najbardziej nieprzyjemnym zjawiskiem w mieście Polkowice.

Stosowane przez O/ZG "Rudna" metody wykonywania przodkowych robót strzałowych (nazywane "strzelaniem prowokującym"), ma na celu oprócz urobienia calizny złoża, wyprzedzające i sukcesywne, w miarę postępu prowadzonych prac, wyzwalanie energii nagromadzonej w górnym, sztywnych warstwach skał "stropowych" - w czasie gdy w miejscu zagrożonym nie ma górników.

W tym też celu, odpowiednio do potencjalnego zagrożenia możliwością wystąpienia wstrząsu sejsmicznego, ustala się okresy "wyciekdwania" po wykonywanych robotach strzałowych. W okresach tych bezwzględnie wstrzymany jest ruch ludzi i maszyn w polach eksploatacyjnych.

Nieporozumieniem jest pogląd, że taka "prowokacja" wywołuje zjawisko wstrząsu górotworu, które inaczej mogłoby nie zaistnieć. Wstrząs i wszystkie jego negatywne skutki nastąpiłyby wcześniej lub później, a wyzwolona energia byłaby tego samego rzędu co po "prowokacji", jeśli nie większa. W takiej sytuacji skutki dla zatrudnionych pod ziemią górników mogłyby być tragiczne. Na powierzchni zaś porównywalne z zaistniałymi po "prowokacji".

Wstrząsy o energii zbliżonej do tego, który miał miejsce w dniu 21.05.2006r. w polu G-1/7 najprawdopodobniej będą nadal występowały, w związku z prowadzoną obecnie przez O/ZG "Rudna" eksploatacją

Także po zakończeniu eksploatacji złoża w filarze miasta Polkowice, co nastąpić powinno w okresie najbliższych dwóch lat (do chwili obecnej wyeksploatowano już 87% zasobów złoża w filarze), należy liczyć się z możliwością zaistnienia wstrząsów o niższych energiach sejsmicznych. Stwierdzić należy, że warunki ustalone dla prowadzenia robót eksploatacyjnych w filarze ochronnym miasta Polkowice były i są cały czas przestrzegane. Stosowane jest pełna podszadka hydrauliczna dla wypełnienia "zrobów" (przestrzeni wybranej), nie powodująca przekraczania na powierzchni wskaźników deformacji terenu II kategorii.

Roboty górnicze zawsze były prowadzone w oparciu o aktualne zezwolenia Władz Górniczych oraz opinie Komisji ds. Ochrony Powierzchni przy Wyższym Urzędzie Górniczym.

Ograniczenie skutków wstrząsów górotworu powodowanych eksploatacją podziemną można w pewnym stopniu osiągnąć poprzez realizację budownictwa z odpowiednim zabezpieczeniem wzmacniającym istniejących obiektów, a także wzmacnianie już istniejących obiektów. Szereg działań w tym zakresie (na koszt O/ZG "Rudna") jest od lat realizowanych w mieście Polkowice.

Współpraca między Zarządem Miasta Polkowice, a O/ZG "Rudna" od wielu lat opiera się na szeregu ustaleniach i porozumieniach. Dotyczą one m.in. obowiązków i procedur postępowania obu stron w celu zagwarantowania dostatecznego poziomu odporności zabudowy kubaturowej i infrastruktury podziemnej na wpływy od eksploatacji górniczej (porozumienie zawarte w dniu 03.12.1997 pomiędzy Zarządem Gminy Polkowice, a O/ZG "Rudna" w związku z planowaną eksploatacją złoża rudy miedzi w filarze ochron-

nym miasta Polkowice). Sprezyowano również tryb postępowania po zaistniałych samoczynnych i spowodowanych robotami strzałowymi wysokoenergetycznych wstrząsach górotworu (zobowiązania O/ZG "Rudna" wobec Władz Polkowice).

Należy tu dodać, że O/ZG "Rudna" jest oddziałem KGHM Polska Miedź S.A., która to spółka odprowadza na rzecz Gminy Polkowice znaczne kwoty z tytułu podatku od nieruchomości oraz wydobywania kopalni (w latach 2003 - 2006 (I kw.) - na poziomie 150,3 mln zł). Ponadto roczne wydatki z tytułu naprawy szkód górniczych; ponoszone przez O/ZG "Rudna", (łącznie z kosztami zabezpieczeń obiektów) wynoszą średnio 2,3 mln zł.

Istnienie kopalni rudy miedzi stworzyło rynek pracy dla ponad 17500 osób - w samym pionie produkcyjnym KGHM Polska Miedź S.A., których wynagrodzenie brutto w roku 2005 wyniosło około 1,4 miliarda złotych. Ludzie ci, zapewniając byt swoim rodzinom, kształtują też zasobność tego regionu oraz stanowią o sile nabywczej społeczności Zagłębia Miedziowego. Wpływają również na rozwój społeczności lokalnej i regionu.

Należy na koniec podkreślić, że prowadzone roboty górnicze są uciążliwe dla mieszkańców miasta Polkowice. Jednak negatywne "odczucia" wśród społeczeństwa, z uwagi na końcowy etap eksploatacji w obrębie filara ochronnego miasta oraz zmniejszającej się możliwości występowania wysokoenergetycznych wstrząsów sejsmicznych w bezpośrednim jego sąsiedztwie, będą mały charakter zanikający.

Jan Foliński Bogusław Koska

Konsekwentne reagowanie

Prace eksploatacyjne złoża w obszarze filara ochronnego Polkowice prowadzone są od 28 lat. Do tej pory z filara, który obejmuje ok. 486 ha do końca 2005 roku wybrano 83% zasobów.

Obecnie eksploatacja pod miastem prowadzona jest wyłącznie z zastosowaniem systemu komorowo-filarowego z pełnym podsadzaniem wybranej przestrzeni podsadzką hydrauliczną.

Prowadzone w tym terenie roboty strzałowe bywają odczuwalne na powierzchni, zwłaszcza gdy odbywają się one przy użyciu większej ilości materiału wybuchowego.

Zjawisko wstrząsu odczuwalne 21 maja br. sprawiło, że Dyrektor kopalni wydał odpowiednie Zarządzenie w sprawie: "trybu postępowania po zaistniałych samoczynnych i spowodowanych robotami strzałowymi wysokoenergetycznych wstrząsach górotworu", będące wynikiem

Godziny prowadzenia robót strzałowych:

- poniedziałek - sobota od godz. 5:30 do godz. 6:00 oraz od godz. 17:30 do godz. 18:00
- w niedziele i święta od godz. 13:00 do godz. 13:30.

sporządzonej oraz zatwierdzonej przez Burmistrza Polkowic Pana Wiesława Wabikę i Dyrektora ZG "Rudna" Pana Piotra Walczaka notatki służbowej dotyczącej tego właśnie zagadnienia.

Według wspomnianego Zarządzenia po każdym zaistniałym wysokoenergetycznym wstrząsie górotworu o energii $E \geq 1,0 \times 10^8$ J dyspozytor ruchu jest zobowiązany powiadomić: Burmistrza Polkowic, Kierownika Gminnego Centrum Reagowania oraz Szefa Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego określając lokalizację wstrząsu oraz wskazać jego negatywne skutki. Ponad to Kierownik Działu Techniki Strzałowej zobowiązany został do informowania dyspozytora ruchu o

planowanych robotach strzałowych z użyciem ponad 1000 kg materiału wybuchowego z takim wyprzedzeniem, aby dyspozytor mógł powiadomić wyżej wymienione osoby i służby na 8 godzin przed planowanym wykonaniem robót strzałowych.

Realizacja powyższego Zarządzenia ma między innymi na celu uniknięcie "elementu zaskoczenia" wobec mieszkańców miasta i gminy w momentach gdy kopalnia będzie planowała wykonanie wspomnianych robót.

Aby realizacja powyższych ustaleń przyniosła właściwe efekty istotne jest, aby mieszkańcy zwracali uwagę na informacje i komunikaty przekazywane przez Burmi-

O powstałych szkodach górniczych zaistniałych bezpośrednio po wstrząsie górotworu należy informować:

- Dział Szkód Górniczych O/ZG "Rudna" w godz. 6:00-15:00 tel. 076/ 848-57-08, 61-42, 63-93, 63-40, 53-40 po godz. 15:00 dyspozytor górniczy tel. 076/ 848-54-00 lub Komendę Straży Miejskiej tel. 076/ 746-40-24

- Komendę Powiatową Policji tel. 076/ 846- 33-33

Ponadto informacje o zaistniałych szkodach należy pisemnie zgłaszać do działu Szkód Górniczych O/ZG "Rudna" ul. H. Dąbrowskiego 50 59-100 Polkowice Zakłady Górnicze "Rudna" po zaistniałym wstrząsie z 21 maja wystąpiły do Okręgowego Urzędu Górniczego we Wrocławiu o wydanie zezwolenia na dalsze wykonywanie robót eksploatacyjnych w polu G1/7.

stra, Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego czy Gminne Centrum Re-

agowania w ustalony sposób (np. komunikaty radiowe -Radia Plus).

Po wstrząsie

21. maja w filarze ochronnym Polkowic doszło do silnego wstrząsu górniczego. Jak zwykle w takich wypadkach Zakłady Górnicze "Rudna" zwróciły się do ekspertów z Instytutu Techniki Budowlanej i Politechniki Opolskiej o dokonanie wizji lokalnej, udostępniając jednocześnie ekspertom materiały pomiarowe charakteryzujące intensywność wstrząsu i

odpowiedzi dynamiczne wybranych obiektów.

W notatce sporządzonej i podpisanej przez: Prof. dr hab. inż. Andrzeja Cholewickiego, Dr inż. Jarosława Szulca z Instytutu Techniki Budowlanej w Warszawie oraz Dr hab. inż. Zbigniewa Zembatego z Politechniki Opolskiej czytamy między innymi:

LS

Przebieg zjawiska z dnia 21.05.2006 r. godz. 12:57 ocenia się ogólnie jako zbliżony do zjawiska z dnia 20.02.2002 co do jego charakteru. Ze względu na położenie epicentrum, propagacja fali wywołanej tym wstrząsem była tym razem słabsza w kierunku grupy budynków wysokich przy ul. Hubala, które w Polkowicach należą do grupy najbardziej podatnych na drgania wzbudzone sejsmicznie. Wstrząs spowodował przede wszystkim powstanie nielicznych rys w ścianach - głównie w miejscach pionowych złączy elementów prefabrykowanych oraz pojawienie się rys w niektórych nadprożach. W kilkunastu przypadkach stwierdzono przewrócenie mebli, telewizorów, a w znacznej ilości spadnięć drobnych przedmiotów stojących na meblach.

Na podstawie wstępnej oceny można stwierdzić korzystniejsze zachowanie się wzmocnionych (po wstrząsie z 20.02.02 r.) konstrukcji wysokich budynków przy ul. Hubala. Nie stwierdzono również żadnych alarmujących form uszkodzeń grupy 9 budynków wysokich położonych przy ulicach: Ratowników, Sztgarskiej, Miedzianej i Skalników; każdy z tych budynków był przedmiotem różnych prac profilaktycznych w okresie przed lub po wstrząsie w dniu 20.02.02 r.

Wstrząs z dnia 21.05.2006 r. spowodował zrozumiałą niepokój wśród mieszkańców Polkowic, ale ich reakcja nie nosiła cech paniki. Zaobserwowane nieliczne uszkodzenia (przede wszystkim elementów niekonstrukcyjnych) w grupie budynków wysokich (13 sztuk) ocenia się wstępnie jako nie powodujące obniżenia stopnia bezpieczeństwa konstrukcji w stosunku do ich stanu przed 21 maja 2006 r..

W okresie najbliższych 2-3 miesięcy budynki te będą przedmiotem bardziej szczegółowych analiz dotyczących m. In oceny intensywności przedmiotowego wstrząsu oraz jego wpływu na stan techniczny i odporność na aktualnie prognozowane wpływy parasejsmiczne. Celem działań eksperckich oraz ewentualnie zaleconych prac zabezpieczających będzie również przywrócenie pełnych walorów użytkowych w obiektach, w których wstrząs wywołał uszkodzenia.

Niniejsza notatka została sporządzona po dokonaniu przez ekspertów wizji lokalnej w dniach 28-29.05.2006 r.

WYKAZ SZKÓD PO WSTRZĄSIE Z 21 MAJA

Rejon/osiedle	Liczba zgłoszeń	kwalifikacja po przeglądach				suma przeglądów:	ilość wycen B	łączna kwota B		
		A	B		C				D	
		ilość	zawarte ugody	ilość	ilość napraw					
R I	132	13	92	73	16	1	9	132	91	42 133 zł
R II	358	59	272	239	16	0	11	358	269	171 646 zł
R III	155	21	110	93	9	1	15	155	109	53 032 zł
R IV	40	16	19	13	0	0	4	39	19	23 853 zł
R V	49	10	37	28	1	0	1	49	35	19 278 zł
R VI	85	24	57	45	1	1	3	85	55	32 527 zł
R VII	48	7	9	6	5	1	27	46	9	7 800 zł
os. Staszica	14	8	8	4	0	0	0	14	6	2 945 zł
os. Polanka	37	10	18	11	8	0	1	37	18	12 422 zł
os. Dąbrowskiego	21	4	12	9	0	0	5	21	12	10 677 zł
os. Młodych	27	7	15	9	3	0	2	27	15	12 219 zł
Polkowice Dolne	23	10	9	7	4	1	0	23	9	6 184 zł
SUMA	988	188	686	537	65	5	78	988	647	394 716 zł
Wioski	25	8	2	1	0	0	0	10	2	1 218 zł
Spoza TG	28								SUMA:	395 934 zł

A - nie uznano

B - uznano - jednorazowe odszkodowanie

C - uznano - usunięcie szkód przez OZG "Rudna"

D - do obserwacji

ZAWARTE

UGODY:

UGODY PRZYGOTOWANE DO

PODPISU:

BRAK AKCEPTACJI WARUNKÓW

UGODY

ODWOŁANIE OD DECYZJI - A

638 szt.

52 szt.

53 szt.

12 szt.

na kwotę

320.027,40 zł



Archiwum ZG Rudna

Walczyć ze stresem

Nagle zjawiska, takie jak odczuwalne wstrząsy górnicze i związane z tym wydarzenia: przewracanie się mebli, spadanie drobnych przedmiotów czy drgania budynków wywołują w każdym odruchny lęk.

Lęki te spowodowane są głównie dwoma czynnikami: nieprzewidywalnością momentu wystąpienia wstrząsu oraz możliwością natychmiastowego określenia jego rozmiaru i skutków. Tam gdzie zjawiska sejsmiczne są codziennością (kraje Ameryki czy Azji) psychika człowieka jest "przygotowana" na wystąpienie zjawisk ekstremalnych i w znacznym stopniu wpływa na racjonalne zachowanie się ludzi i ich spokojniejsze reakcje. W przypadku mieszkańców środkowej Europy gdzie zjawiska wstrząsów sejsmicznych nie występują, "górnice trzęsienia ziemi" budzą uzasadnione obawy. Przeżycia związane z takimi wydarzeniami mogą w różny sposób wpływać na psychikę mieszkańców.

Często, zwłaszcza w przypadku osób bardzo wrażliwych, zekłnięcie się z wyjątkowym zjawiskiem może wywoływać reakcje ogólnie uznawane za stresogenne.

Mając na uwadze dbałość o zdrowie mieszkańców Polkowic Dyrektor Zakładów Górniczych "Rudna" 24 maja 2006 roku za-

warł porozumienie z Polkowickim Centrum Usług Zdrowotnych w sprawie wykonywania przez polkowicki ZOZ świadczeń medycznych w zakresie poradnictwa psychologicznego dla mieszkańców gminy Polkowice. Koszty związane ze świadczeniem tej pomocy pokryła kopalnia.

Wszystkie osoby, które chciały skorzystać z tego rodzaju pomocy były przyjmowane przez specjalistów psychologów.

Należy podkreślić, że psychologiczna pomoc dla potrzebujących mieszkańców miasta i gminy została uruchomiona natychmiast po pamiętnym zaistniałym wstrząsie.



Archiwum ZG Rudna

LS

O eksploatacji złożeń i wstrząsach rozmowa z Dyrektorem ds. Technicznych Zakładów Górniczych "Rudna" - Mirosławem Laskowskim

Zmiany w eksploatacji

- Dlaczego 21 maja zdarzył się taki duży wstrząs i jakie były tego przyczyny?

- W O/ZG "Rudna" prowadzona jest eksploatacja złóż rud miedzi, których genetyczną cechą jest skłonność do tapania skał złożeń i otaczających. Większość wydobycia (ponad 80%) aktualnie realizowana jest z rejonów zaliczonych do najwyższego, III stopnia zagrożenia tapaniami. Eksploatacji tej towarzyszy wysoka aktywność sejsmiczna. Tylko w 2005r w O/ZG "Rudna" wystąpiło 1851 wstrząsów sejsmicznych o energii przekraczającej 1,0x10³ J (w tym 97 silnych o energii > 1,0x10⁶ J), a ich sumaryczna energia wyniosła 1,99x10⁹J.

Można więc powiedzieć, że występowanie silnych wstrząsów górotworu jest elementem nierozdzielnie związanym z działalnością górnictwa prowadzoną w warunkach LGOM. W wyniku zabrania warstwy złożeń o pewnej miąższości, która akurat pod miastem jest największa i sięga kilkunastu metrów, nastąpić musi osiadanie skał nadległych i wypełnienie powstałej pustki. Taki proces nie zawsze przebiega łagodnie. Czasami, szczególnie przy występowaniu grubych pakietów mocnych skał, dochodzi do okresowego ich załamywania się na dużej powierzchni. Właśnie takie zjawiska mają często gwałtowny przebieg, a ich skala makro wywołuje tąpnięcia pod ziemią i drgania na powierzchni.

- Czy można dodatkowo wyjaśnić pewne nieporozumienie o tzw. "kontrolowanym" wstrząsie jaki został wywołany 21 maja?

- Mam wrażenie, że w świadomości mieszkańców utrwalił się nieprawidłowy mechanizm wywołania przedmiotowego wstrząsu. Chcę podkreślić, że kopalnia nie wywołuje wstrząsów celowo. Dla górników najkorzystniej by było gdyby nie występowały one w ogóle - to chyba jest oczywiste. Więc to nie jest tak, że był spokój, cisza aż tu nagle kopalnia celowo wywołała nikomu niepotrzebny wstrząs. Zgodnie z tym co powiedziałem wcześniej występowanie takich wstrząsów jest nieuniknione. W związku z tym nasze działanie polega na próbie sprowokowania zjawiska i wywołanie go w określonym czasie i miejscu, pod nieobecność załogi pod ziemią. Taki skutek staramy się osiągnąć poprzez nadawanie impulsów mechanicznych generowanych jednorazowym odpaleniem dużej ilości materiałów wybuchowych. Jest to działanie wykorzystujące niejako stosowaną technologię urabiania złożeń. W sposób celowy gromadzi się większą ilość przodków i wykonuje się jedno duże strzelanie zamiast kilku drobniejszych. Efektem jest prowokowalność wstrząsów górniczych na poziomie 30-40%, a w przypadku wstrząsów najsilniejszych nawet większa.

- Czy można prowadzić eksploatację, która wyeliminowałaby występowanie wstrząsów górniczych?

- Uważam, że nie jest to możliwe. Wystarczy powiedzieć, że naszą działalność górnictwem projektujemy przy udziale zewnętrznych instytucji badawczo-rozwojowych, współpracujemy z ośrodkami naukowymi w całej Polsce włączając w to osoby o najwyższym autorytecie w dziedzinie górnictwa. Efektem współpracy jest spadek liczby wypadków, zwiększona ochrona górników, ale wyeliminować wstrząsów nie potrafimy. Wydobycie prowadzimy w warunkach rygorystycznych przepisów górniczych, pod kontrolą organów nadzoru państwowego - Urzędu Górniczego i Inspekcji Pracy. Jestem przekonany, że robimy wszystko co możliwe, aby zapewnić bezpieczeństwo górników i mieszkańców.

- Jeśli kopalnia prowokuje wstrząsy, to czemu one służą, jeśli na powierzchni są odczuwalne dla ludzi i mają negatywne skutki?

- Jeszcze raz chcę podkreślić - chodzi nam o sprowokowanie wstrząsu w określonym miejscu i czasie. Nie zawsze się to udaje, ale takie działanie jest lepsze niż bierne oczekiwanie na coś co i tak musi nastąpić. Pozwala nam wycofać załogę i w ten sposób zapewnić jej bezpieczeństwo. Dodatkowo po silnym

wstrząsie najczęściej następuje okres spokojnej pracy, w którym aktywność sejsmiczna zanika. Po pewnym czasie znowu staramy się prowokować górotwór.

Prowadzenie robót górniczych wymaga stosowania odpowiedniej profilaktyki tapaniowej, mającej na celu prowokowanie wstrząsów sejsmicznych podczas nieobecności załogi na frontach eksploatacyjnych. Główną metodą takiej profilaktyki w poszczególnych polach eksploatacyjnych jest wykonywanie grupowych strzelań przodków oraz stosowanie wydłużonych czasów wyczekiwania po robotach strzałowych. Zarówno w trakcie wykonywania robót strzałowych, jak i w czasie wyczekiwania, na frontach eksploatacyjnych nie przebywają ludzie. W związku z szerokim zakresem stosowania profilaktyki tapaniowej w O/ZG "Rudna" rocznie zużywa się 2 800 t materiału wybuchowego - około 10 t/dobę.

W dniu 21.05.2006r o godzinie 12:57 w polu G-1/7 wykonano kolejne grupowe strzelanie przodków, rozmieszczając w 10 przodkach 1436 kg materiału wybuchowego. Po odpaleniu tych przodków w polu tym wystąpił wstrząs o energii 1,9x10⁹J. W historii całego KGHM

był to ósmy wstrząs o tak dużej energii, przy czym bezpośrednio sprowokowany wykonaniem w ramach profilaktyki tapaniowej grupowym strzelaniem przodków. Wstrząsy o tak dużej energii zawsze powodują rozległe i poważne skutki w podziemnych wyrobiskach górniczych. Z tego powodu mogą być przyczyną groźnych dla zdrowia i życia górników wypadków, niejednokrotnie wypadków zbiorowych. Stąd bardzo istotnym elementem profilaktyki tapaniowej jest powszechnie i od lat stosowane strzelanie grupowe przodków w określonych godzinach, pod nieobecność załogi pod ziemią.

- Jakie działania podejmowane są przez kopalnię aby ograniczyć skutki takich wstrząsów?

- Tutaj nieuchronnie nasuwa się pytanie o przeszłość i o zasadność rozbudowy miasta właśnie nad złożem najbogatszym i o dużej miąższości. Jednak w istniejących już warunkach kopalnia musi zrobić wszystko aby zapewnić bezpieczeństwo mieszkańców i górników.

W tym celu w ostatnich latach wprowadzono zmiany w projektowanej eksploatacji, zmierzające przede wszystkim do ograniczenia

jej intensywności w granicach filara miasta Polkowice:

* Zatrzymano eksploatację w polu G-4/7 przyjmując, że jej ewentualne wznowienie nastąpi nie wcześniej niż po zakończeniu eksploatacji w pozostałych polach w filarze ochronnym miasta.

* Ograniczono intensywność wyrobienia złożeń w aktualnie czynnych polach eksploatacyjnych bezpośrednio w filarze ochronnym miasta Polkowice, w ten sposób że zmniejszono częstotliwość strzelań urabiających oraz wprowadzono tzw. przemiennie wykonywanie strzelań.

* Istotnym czynnikiem, który powinien spowodować zmniejszenie sumarycznej energii wstrząsów jest wyeksploatowanie złożeń i zamknięcie pól G-1/8, G-4/6 i G-13/4.

* Eksploatacja w filarze oporowym wyrobisk w otoczeniu zrobów - pole

G-15/10, zlokalizowane w bezpośrednim sąsiedztwie, oraz częściowo w filarze ochronnym miasta Polkowice - projektowana jest w sposób zapewniający rozłożenie w czasie osiadania górotworu nad wyeksploatowaną przestrzenią w sposób zapewniający łagodne deformacje powierzchni terenu.

Ponadto, począwszy od kwietnia 2002r, w okresach miesięcznych Kopalnia Zespół ds. Zwalczania Tapani i Zawałów prowadzi analizę i ocenę zagrożenia sejsmicznego i tapaniami oraz wpływu zaistniałych wstrząsów wysokoenergetycznych na obiekty powierzchniowe miasta Polkowice. Szczegółowej analizie poddawane są wstrząsy wysokoenergetyczne o energii > E₆J oraz wywoływane nimi parametry drgań na powierzchni terenu i obiektach budowlanych.

Ponadto w zależności od stwierdzonego stanu zagrożenia sejsmicznego i tapaniami, przy prowadzeniu robót eksploatacyjnych, na bieżąco określane jest zakres działań profilaktycznych. Ocena zagrożenia prowadzona jest z wykorzystaniem wyników dodatkowych specjalistycznych badań i pomiarów stanu górotworu, wykraczających swym zakresem poza dotychczasową praktykę, np. geotomografii, deformacji wysokich warstw stropowych, niwelacji stropu oraz osiadania powierzchni terenu.

ZG "Rudna" zleciły ITB w Warszawie i Politechnice Opolskiej wykonanie ekspertyz intensywności wstrząsu z 21 maja oraz oceny odporności budynków wysokich w Polkowicach. Opracowania te będą gotowe do 15.09.06 r. Wychodząc naprzeciw polkowiczantom proponujemy mieszkańcom wieżowców przy ul. Hubala 22, 24, 26, 28, Miedzianej 1-3, 4-6, 7-9, Szttygarskiej 15-17, Ratomników 1-3, 4-6, 7-9, 10-12 i Ociosowej 23-39 zamocowanie segmentów meblowych do ścian na trzech najwyższych kondygnacjach przez firmę budowlaną. Koszty tej operacji pokryje kopalnia.

Rozmawiał Jan Szerszanowicz



Archiwum ZG Rudna



Echa Dni Polkowic

I po święcie

Deszczowym koncertem zespołu "Hey" zakończyły się tegoroczne Dni Polkowic. Spadające rześkie z nieba krople nikomu nie przeszkadzały w świetnej zabawie. Wyśmienite nastroje towarzyszyły także sobotnim wydarzeniom, których zwieńczeniem był koncert czołowych rockowych prześmiewców - grupy Big Cyc.

- Polkowice to bardzo miłe miejsce. My gramy tutaj po raz trzeci i za każdym razem spotykamy się ze wspaniałym przyjęciem. To naprawdę nie zdarza się często. Dlatego zawsze chętnie tutaj przyjeżdżamy i przyjeżdżać będziemy - mówił nam tuż przed koncertem Dziej Dziej z Big Cya. W podobnym tonie wypowiadali się inni artyści, którzy gościli w Polkowicach podczas tegorocznej edycji święta naszego miasta.

Występy gwiazd wienczyły obydwie dni miejskiego świętowania. Zanim jednak do nich doszło na terenie Centrum Plnikowego działo się wiele ciekawych rzeczy.

Wielkie świętowanie w Polkowicach rozpoczęło się w sobotę o godzinie 14 od spektaklu dla dzieci w wykonaniu znanego dobrze w Polkowicach Teatru Wielkie Kolo z Będzina. Sztuka "Bajki Jacka Płacka" przypadła do gustu nie tylko najmłodszym widzom, ale także ich rodzicom, o czym świadczyły żywiło-

we reakcje jednych i drugich. Potem na scenie pojawili się lokalni artyści, którzy prezentowali swoje umiejętności.

Kontrowersje wzbudził występ grupy hip-hopowej "Tempe", a to z racji nadmiernego epatowania wulgarnością. Ze sceny co chwila padały przekleństwa, a przecież w Centrum Plnikowym zdecydowaną większość stanowiły dzieci!

Kolejnym punktem sobotniego programu był występ cenionego i lubianego Kabaretu Moralnego Niepokoju, który zaserwował polkowiczantom dużą porcję świetnych żartów. Znanie z programów telewizyjnych skecze rozbawiły do rozpuku publiczność, która raz za razem eksplodowała gigantycznymi wybuchami śmiechu. Polkowicki występ kabaretu potwierdził, że należy on do ścisłej kabaretowej czołówki. Po znanych kabareciarzach wystąpiła Reni Jusis. Czołowa gwiazda polskiej muzyki klubowej nie przyciągnęła zbyt

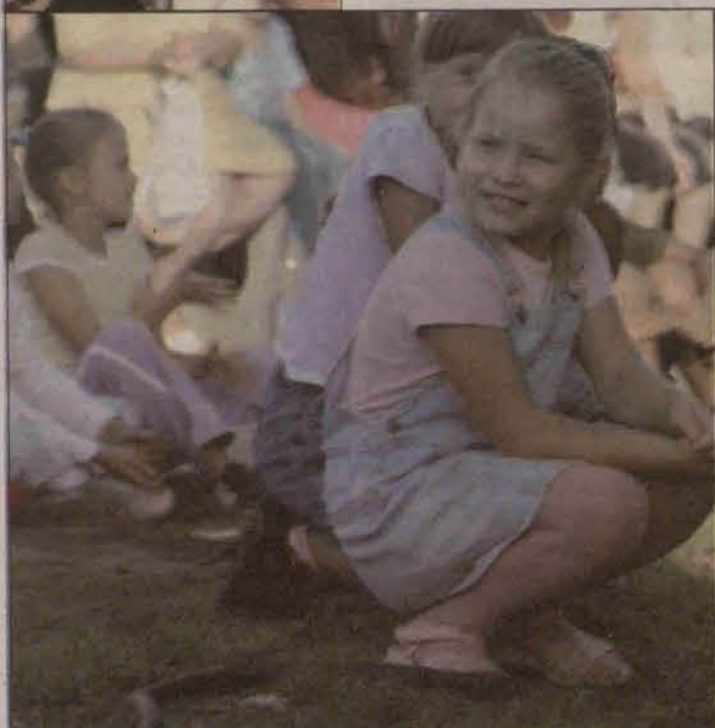
dużej liczby fanów. Pod sceną dominowali bardzo młodzi miłośnicy piosenek, którzy wraz z nią śpiewali jej największe przeboje.

Pod sceną zaludniło się natomiast podczas koncertu legendarnej grupy Big Cya. Wszyscy widzowie, wśród których było wielu starszych fanów grupy, pamiętających początki działalności scenicznej Big Cya świetnie się bawili. Muzycy zagrali trzy bisy, a publiczność za dawkę wspaniałej muzyki odwzajemniła się gromkimi brawami i odśpiewaniem głośnego sto lat będącego odpowiedzią na informację o osiemnastych urodzinach grupy przypadających na ten rok.

Przez całe dwa dni miejskiego świętowania trwały kiermasz taniej książki zorganizowany przez Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną oraz akcja oddawania krwi. W tej drugiej udało się zebrać ponad 18 litrów życiodajnego płynu.

Gwiazdami drugiego dnia Dni Polkowic byli Kasia Cerekwicka oraz zespół Hey. Ta pierwsza dała pełen ekspresji koncert rozpalając do czerwoności publikę. Hey natomiast sprawił, że nawet strugi deszczu płynące z nieba podczas jego występu nie były w stanie odciągnąć widzów od sceny.

*Konrad Kaptur
Zdjęcia: Konrad Kaptur*





Przed spektaklem muzycznym "Piosennik"

Mistrz słowa w Polkowicach

Człowiek legenda, prawdziwy bard, twórca klimatycznego nastroju - Andrzej Poniedziałki wystąpi wraz z aktorami szczecińskiego Teatru Polskiego na scenie w polkowickiej Auli Forum. Najwyższych lotów doznania artystyczne gwarantowane.

Poniedziałki to od lat absolutna czołówka polskiej sceny. Występuje w niezliczonej ilości miejsc i wszędzie potrafi stworzyć widowiska, które zapadają w pamięć wszystkim, którzy go słuchają i oglądają. Któregoś dnia na trasie artystycznych wojaży artysty znalazł się portowy Szczecin. Tam Poniedziałki wspólnie z dyrektorem Teatru Polskiego, doskonale znanym w Polkowicach Adamem Opatowiczem, przygotował spektakl "Piosennik". Premiera tego dzieła miała miejsce podczas ubiegłorocznych "walenty-

nek". Ta sztuka to reaktywacja pięknych i lirycznych utworów, które w czasach studenckich miały bardzo duże znaczenie zarówno dla



Ta sztuka to reaktywacja pięknych i lirycznych utworów, które w czasach studenckich miały bardzo duże znaczenie zarówno dla Poniedziałkiego, jak i Opatowicza.

Poniedziałki, jak i Opatowicz. Słyszemy więc wiersze z piosenek "Wolnej Grupy Bukowina", czy "Czerwonego Tulipana".

Wbrew tytułowi sugerującemu, że najważniejszą rolę w tym przedstawieniu odgrywają piosenki, tak wcale nie jest.

Kluczowe znaczenie dla sztuki ma bowiem postać siedząca w rogu sali, cichy autor-bohater. Jest nim doskonały jak zawsze Andrzej

Poniedziałki. Jego gry i zabawy z językiem tradycyjnie urzekają. Niezwykła wyobraźnia, erudycja i polot twórczy - to przymioty, które tradycyjnie towarzyszą artyście. Niemal każde zdanie wypowiedziane przez niego to prawdziwa złota myśl. Warto więc przyjść w środę, 27 września do Auli Forum i uczestniczyć w tym niezwykłym słownym popisie, niezwykłego człowieka, którego

mądrość i poczucie humoru jest przynajmniej tak wielkie jak wielkie jest zainteresowanie jego twórczością. Bilety w cenie 15 złotych (do 22 września), 20 złotych (do 26 września) można nabyć w Ośrodku Kultury w Polkowicach, a także w sklepie Piano-Forte w Lubinie oraz OK Music w Legnicy. W dniu koncertu bilety będą kosztować 25 złotych

Konrad Kaptur

SYLWETKA ANDRZEJA PONIEDZIAŁKIEGO



Andrzej Poniedziałki urodził się 4 lipca 1954 r. w Kielcach. W 1977 r. otrzymał wyróżnienie na Spotkaniach Zamkowych "Spiewajmy Prozę" w Olsztynie i nagrodę Naczelnej Redakcji Muzyki Estradowej PR i TV na Studenckim Festiwalu Piosenki w Krakowie. Na tym samym festiwalu w maju 1978 r. otrzymał II nagrodę, a w listopadzie I nagrodę na I Warszawskim Przeglądzie Piosenki Autorskiej. Profesor Aleksander Bardini wręczając mu nagrodę w Krakowie powiedział, że Andrzej Poniedziałki jest chodzącym przykładem tego, jak nie należy zachowywać się na scenie - szepciem zaś dodał, by nigdy nie przestał się tak właśnie zachowywać.

Konrad Kaptur

Wratislavia coraz bliżej

Kolejna wizyta festiwalu Wratislavia Canatns" coraz bliżej. 23 września w Kościele Świętego Michała Archaniola wystąpi zespół muzyki dawnej "Ars Cantus".

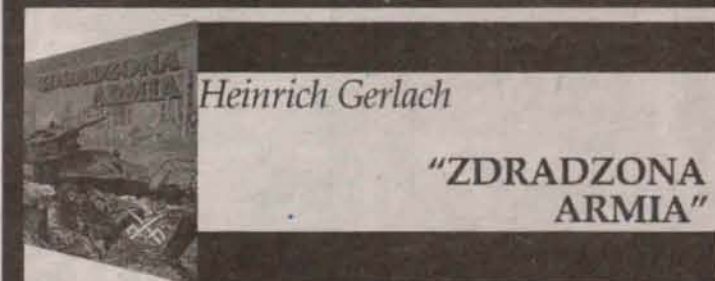
Artyści z wrocławskiego zespołu zaprezentują polkowickiej publiczności muzykę dworu i synagogi z dorobku Salomone Rossiego - wybitnego kompozytora, który zajął szczególne miejsce w historii muzyki. Był on pierwszym żydowskim kompozytorem działającym w europejskiej tradycji muzycznej. Szczególnie atrakcyjnie zapowiada się synagoga na muzyka liturgiczna pochodząca ze zbioru "Hashirim Asher Lisholmo" wydanego w Wenecji w 1622 roku!



Tegoroczna wizyta festiwalu Wratislavia Canatns w Polkowicach będzie czwartą z kolei. Wcześniej w naszym mieście wystąpili artyści z chóru Aeolians of Okwood College z Hunstville w Alabamie w Stanach Zjednoczonych (2003 rok), Państwowy Chór Latiwia z Łotwy (2004) oraz chór Rustavi z Gruzji (2005).

KoK

BIBLIOTEKA POLECA



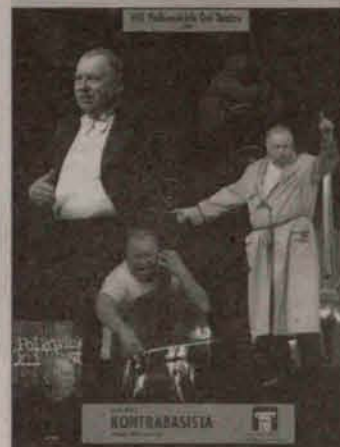
Heinrich Gerlach

"ZDRADZONA ARMIA"

Książka ta powstała w sowieckiej niewoli w 1944/1945 r., jeszcze pod świeżym wrażeniem przeżyć. Towarzysze niewoli jenieckiej wszelkich stopni i wszelkiego stanu pomagali informacjami, radą i krytyką. W grudniu 1949 r. tak długo troskliwie strzeżony rękopis został skonfiskowany przez sowieckie MSW. Odważna próba jednego z przyjaciół, aby przemycić do Niemiec miniaturowy opis na 20 stronach zeszytu, zakończyła się niepowodzeniem... Książka została napisana ponownie w Niemczech w latach 1951-1955.

KRÓTKO

Wspomnień czar



Od 25 sierpnia do 8 września mogliśmy na polkowickim Rynku oglądać plenerową wystawę fotografii ukazujących wydarzenia, które miały miejsce w ramach tegorocznej edycji Polkowickich Dni Teatru.

Na wystawę składały się zdjęcia artystów, którzy prezentowali się podczas tej największej cyklicznej imprezy kulturalnej w naszym regionie. Ci z polkowicz, którzy oglądali spektakle mogli oglądając zdjęcia przypomnieć sobie niezwykle chwile spędzone z wielkimi artystami, a ci którzy nie oglądali żadnego ze spektakli mogli dzięki fotografiom poczuć klimat tej niezwykłej imprezy. Być może dzięki wystawie i tak już liczne grono entuzjastów Dni Teatru jeszcze się powiększy.

KoK

Wodne Kino na zakładowe bilety



Seanse w ramach Wodnego Kina, które od 18 sierpnia działa w polkowickim Aquaparku cieszą się dużym zainteresowaniem. Każda z projekcji przyciąga kilkudziesięciu widzów.

By jeszcze większa ilość widzów mogła skorzystać z tej propozycji władze Aquaparku zdecydowały, że z atrakcji, jakie oferuje Wodne Kino będą mogli także korzystać posiadacze biletów dla zakładów pracy. Przypominamy, że jednorazowy bilet wstępu do Wodnego Kina kosztuje 16 złotych. Upoważnia on nie tylko do oglądania filmów, ale także do korzystania z atrakcji hali basenowej Aquaparku. Na teren obiektu można wejść już 45 minut przed seansem. W tym miesiącu widzowie będą mogli obejrzeć następujące filmy: "Nieustraszeni Bracia Grimm" (16.09), "Sin City - miasto grzechu" (23.09) oraz "Hooligans" (30.09). Początek seansów o godzinie 20. Wstęp na halę basenową od godziny 19:15.

KoK

Ogłoszenia drobne

KUPIĘ

Dom na osiedlu Polanka do 180 tys., może być do remontu. Tel. 0667 284 536
Nr OD/01/19/06

SPRZEDAM

VW Golf III, poj. 1,9 TDI, 1993r., cena 10 tys. zł
Tel. 749 09 26; 693 196 658
Nr OD/11/19/06

Działki 9,5 i 13,5 ara, Polkowice Dolne. Tel. 693 666 474
Nr OD/12/19/06

Działkę ogrodową na "Barbarce".
Tel. 0691 820 514
Nr OD/13/19/06

Sprzedam CB - Radio Prezydent Lincoln wraz z zasilaczem i anteną. Tel. 0603 052 559
Nr OD/14/19/06

Fotel 1 - osobowy, narożny, rozkładany, stan b.dobry. Cena 80 zł. Tel. 0502 049 828
Nr OD/15/19/06

Łoże małżeńskie, 180 cm szerokości i 200 cm długości, wykonane z litej sosny + materace. Cena 600 zł. Tel. 0604 489 040
Nr OD/16/19/06

Wózek Adamex, gondola montowana na spacerówkę. Spacerówka duża, rozkładana na płasko, starczy do 3 roku życia. Tel. 0604 489 040
Nr OD/17/19/06

Działki 0,44 do sprzedania, wszystkie media w tym gaz. M. Jędrzychów k. Polkowic. Tel. 076 818 5673, 501 306 623
Nr OD/18/19/06

Sprzedam garaż D-12, przy ulicy Polnej (bez kanału, jest prąd elektryczny). Cena 6 000 złotych. Informacja: 065 937 575.
Nr OD/19/19/06

Mieszkanie w Chocianowie 75 m², IV p., 4 pokoje, dobrze utrzymane, z 3,5 arowa działkę rekreacyjną (basen + domek). Tel. 076 846 3106
Nr OD/20/19/06

Rowerek dziecięcy z bocznymi kółkami kolor różowo - fioletowy. Cena 40 zł. Tel. 076 746 01 73
Nr OD/21/19/06

Dom na osiedlu Polanka w Polkowicach, zabudowa szeregowa. Tel. 076 845 11 65
Nr OD/22/19/06

Garaż przy ul. Kolejowej, kanał + światło. Tel. 076 845 01 89
Nr OD/23/19/06

Mieszkanie spółdzielcze w Chocianowie przy ul. Wesołej 74,5 m² - 4 pokoje, zadbane, IV p. Cena do uzgodnienia. Tel. 076 81 85 128, 0608 492 978
Nr OD/24/19/06

Pianino Nocturno 16 - letnie, wysokie, kolor ciemny brąz, nastrojone, ozdobne gięte nogi. Cena 3500 zł. Tel. 0607 618 513
Nr OD/25/19/06

Dwuosobową sofę i 3 - szufladkową zamrażarkę w b. dobrym stanie. Te. 076 749 98 85
Nr OD/26/19/06

"Junior Work Encyklopedie" - 10 zeszytów A4. Tel. 076 749 90 45, dzwonić wieczorem.
Nr OD/27/19/06

Dom na wsi, 5 km od Góry + budynek gosp. 120 m², działka 30 arów.
Tel. 0607 141 674
Nr OD/28/19/06

Bar piwny z wyposażeniem wolnostojący, położony przy szybie R IX w rejonie Komornik. Cena do uzgodnienia.
Tel. 0889 862 081
Nr OD/29/19/06

Pawilon handlowy o pow. 33 m², przy ul. Wierzbowej 16A w Polkowicach. Cena do negocjacji. Tel. 0889 862 081
Nr OD/30/19/06

Dom jednorodzinny w Biedrzychovej, 5 pokoi, 2 kuchnie, 2 łazienki, c.o., nowy dach, plastikowe okna, duży ogród. Cena 125 tys. zł. Tel. 076 847 99 11
Nr OD/31/19/06

Antenę satelitarną - Cyfrowy Polsat - na gwarancji z opłaconym abonamentem na 10 miesięcy. Tel. 0661 123 340
Nr OD/32/19/06

Tuner TV SAT, firmy Fergusson, mało używany. Cena 150 zł. Tel. 0512 435 803
Nr OD/33/19/06

Sprzedam Oplą Omegę Combi, 2,0 litra, 1994r. benzyna+gaz, komplet opon zimowych. Cena do uzgodnienia. Tel. 696 936 133.
Nr OD/51/19/06

PRACA

Technik gastronomii z doświadczeniem przyjmie pracę w małej prywatnej firmie o ww. profilu na terenie Polkowic. Tel. 0502 668 489
Nr OD/34/19/06

Zatrudnię sprzedawcę w sklepie z prasą i artykułami przemysłowymi. Wymagane doświadczenie w handlu. Zgłoszenia osobiście w sklepie przy ul. Miedzianej 20A.
Nr OD/35/19/06

Zatrudnię kierowcę z Polkowic lub okolic z kat. Prawa jazdy C+E. Tel. 0691 75 90 90
Nr OD/36/19/06

Wspólnota mieszkaniowa w Polkowicach zleci remont tarasów. Tel. 0501 630 929
Nr OD/37/19/06

Przyjmę każdą pracę dodatkową. Tel. 0504 554 260
Nr OD/38/19/06

NAUKA

Korepetycje z języka niemieckiego. Lekcje indywidualne lub grupowe. Studentka germanistyki. 505482568 lub 8474013
Nr OD/39/19/06

Angielski i niemiecki w jednym. Renomowany lektor. Tylko teraz: przy 2 lekcjach jednego języka, nauka drugiego gratis. Darmowe materiały. Tel. 076/8450086, 504325270
Nr OD/40/19/06

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie z TBS 44 m², 2 pokojowe na większe, co najmniej 3 - pokojowe, może być zadłużone.
Tel. 076 749 07 37
Nr OD/41/19/06

Zamienię mieszkanie spółdzielcze - własnościowe 37 m², parter, na większe. Tel. 0698 971 160
Nr OD/42/19/06

Mieszkanie własnościowe 2 - pok. o pow. 48 m² + balkon zabudowany na parterze przy ul. Skalników na 3 - 4 pokojowe, nie w wieżowcu, do 2 p. Tel. 076 749 20 83
Nr OD/43/19/06

Zamienię mieszkanie 2 pokojowe na ul. Hubala 20a (po remoncie) na większe (może być zadłużone).
Tel. 886 598 299.
Nr OD/44/19/06

Mieszkanie spółdz. - własn. 3-pok., 52,5mkw, IV piętro, ul. Wołodyjowskiego na mniejsze, do 38 mkw na os. Centrum, bez dopłaty. Tel. 512487473
Nr OD/45/19/06

WYNAJMĘ

Dom jednorodzinny, w zabudowie szeregowej w Głogowie ma osiedlu Paulinów.
Tel. 076 833 82 67
Nr OD/02/19/06

Trzypokojowe mieszkanie do wynajęcia. Opłata 800 złotych + rachunki (możliwość negocjacji ceny). Tel. 502 088 884.
Nr OD/03/19/06

Mam do wynajęcia mieszkanie w rynku. Od zaraz. Cena do uzgodnienia. Tel. 076 847 20 51, 0 668 561 543
Nr OD/04/19/06

Mam do wynajęcia mieszkanie 3 - pokojowe, ul. Kolejowa 51 m², na parterze. Tel. 076 749 97 64
Nr OD/05/19/06

Poszukuję lokalu do wynajęcia w polkowickim rynku.
Tel. 0503 721 410
Nr OD/06/19/06

Mam do wynajęcia mieszkanie 2 - pokojowe po remoncie dla osoby spokojnej, bez nałogów. Na dłuższy okres czasu. Tel. 0603 052 559
Nr OD/07/19/06

Do wynajęcia pawilon handlowy (obecnie bar) na działalność gospodarczą - zaplecze, piwnica, biura, działka. Tel. 0501 306 623
Nr OD/08/19/06

Mam do wynajęcia mieszkanie 3 - pokojowe. Tel. 0691 82 05 14
Nr OD/09/19/06

Mam do wynajęcia lokal na gabinet, biuro, sklep, 46 m² w Polkowicach. Tel. 0694 011 534
Nr OD/10/19/06

INNE

Zgubiono kluczyki razem z pilotem do Fiata Pandy. Uczciwego znalazcę proszę o kontakt, przewidziana nagroda.
Tel. 0609 68 55 31
Nr OD/46/19/06

Oddam sześciotygodniowe kocięta w dobre ręce.
Tel. 602 608 296
Nr OD/47/19/06

Przyjmę ziemię z wykopów bez gruzu w Sobinie.
Tel. 0693 379 786
Nr OD/48/19/06

Przyjmę dachówkę z rozbiórki w Sobinie. Tel. 0693 379 786
Nr OD/49/19/06

Oddam suczkę - 8 tygodni w dobre ręce, rasa: mieszaniec kaukaz z owczarkiem. Przydatny do pilnowania domu. Tel. 076 847 95 59, dzwonić wieczorem.
Nr OD/50/19/06

OGŁOSZENIE

Siedziba
Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Polkowicach
mieści się w Polkowickim Centrum Usług Zdrowotnych przy
ul. Kardynała Bolesława Kominka 7
członkowie komisji przyjmują zgłoszenia; w drugą i ostatnią środę miesiąca
od godz. 13.00 do 16.00
w pokoju nr 149 (I piętro), tel. 746-08-74
Korespondencje należy kierować na adres:
59-100 Polkowice, ul. Rynek 1

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE SKARBNIKA GMINY POLKOWICE

Informuje, że rozpoczęły się prace nad projektem budżetu gminy Polkowice na 2007 r.
Nadmieniam, że podmioty niezaliczane do sektora finansów publicznych i nie działające w celu osiągnięcia zysku, mogą ubiegać się o dotacje na cele publiczne związane z realizacją zadań gminy zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej Nr XXXI/364/06 z dnia 15 lutego 2006 r. - treść uchwały zamieszczona jest na stronie internetowej www.bip.ug.polkowice.pl w linku FINANSE-DOTACJE).
Natomiast dotacje na realizację zadań publicznych określonych w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie zostaną udzielone po rozstrzygnięciu konkursów ofert, które będą ogłaszane po uchwaleniu budżetu na 2007 r. na ww. stronie internetowej w linku ORGANIZACJE POZARZĄDOWE.

Skarbnik Gminy
Krystyna Kozłowska

AQUA HOTEL
POLKOWICE

Profesjonalna organizacja imprez okolicznościowych:
wesela, przyjęcia, chrzciny!
komunię, stypy
ZAPRASZAMY
tel. 076 746 27 81

AQUA HOTEL
POLKOWICE

Aqua Hotel S.A. w Polkowicach
zatrudni pracownika do pracy w charakterze
KELNER / BARMAN
Wymagania:
- wykształcenie minimum średnie - mile widziane kierunkowe,
- umiejętność pracy w zespole,
- komunikatywność, miła aparycja, optymizm,
- dyspozycyjność,
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku,
- znajomość języka niemieckiego i / lub angielskiego w stopniu umożliwiającym porozumiewanie będzie dodatkowym atutem.

Podania należy składać osobiście w sekretariacie spółki do dnia 30.09.2006r. bądź mailem na adres: sekretariat@aquahotel.pl lub Aqua Hotel S.A. ul. Młyńska 6, 59-100 Polkowice, tel. (076) 746-28-88.
Pod uwagę będą brane tylko podania spełniające wymogi zawarte o ogłoszeniach.

Restauracja
AQUA HOTEL
POLKOWICE
ZAPRASZA

DYSKOTEKA DOROSŁEGO CZŁOWIEKA

15 września

KUPON NA OGŁOSZENIA DROBNE
(maksymalnie 15 słów, tylko osoby prywatne)

Treść ogłoszenia

.....

.....

.....

.....

Data nadania Telefon

Kino

PIRACI Z KARAIBÓW: SKRZYŃNIA UMARŁAKA



przygodowy, USA 2006, 150 min., od 12 lat, reż. Gore Verbinski, wyk. Johnny Depp, Orlando Bloom, Keira Knightley

14-17 IX, godz. 17.00

DUBLERZY



komedialna kryminalna, Polska 2006, 118 min., od 15 lat, reż. Marcin Ziębiński, wyk. Andrzej Grabowski, Zbigniew Zamachowski, Robert Gonera

14-17 IX, godz. 20.00

GARFIELD



familijny, USA 2006, 80 min., bo, reż. Tim Hill, wyk. Breckin Meyer, Billy Connolly, Ian Abercrombie

21-22 IX, godz. 18.00/23-24 IX, godz. 16.00, 18.00

OMEN



horror, USA 2006, 110 min., od 15 lat, reż. John Moore, wyk. Liev Schreiber, Julia Stiles, Seamus Davey-Fitzpatrick

21-24 IX, godz. 20.00

SUPERMAN: POWRÓT



sf, USA 2006, 154 min., od 12 lat, reż. Bryan Singer, wyk. Brandon Routh, Kevin Spacey, Kate Bosworth

28 IX-1 X, godz. 17.00, 20.00

Imprezy

WYSTAWY:
DNI TEATRU 2006
plenerowa wystawa zdjęć
25 sierpnia - 8 września, Rynek

PEJZAŻE

wystawa akwareli polkowiecznina Jana Filipkiewicza
1-30 września, Ośrodek Kultury

WSPOMNIENIE LATA
wystawa prac uczestników "Akeji Lato 2006"
1-30 września, Ośrodek Kultury

SPEKTAKLE:

PIOSENNIK
spektakl muzyczny Teatru Polskiego ze Szczecina z udziałem Andrzeja Poniedziałkiego

Bilety: 15 zł - do 20.09, 25 zł - do 26.09, 30 zł - w dniu spektaklu. Do nabycia w Ośrodku Kultury i Kinie w Polkowicach, w sklepie Piano-Forte w Lubinie i Legnicy.
27 września, godz. 19.00 - Aula

KONCERTY:

WRATISLAVIA CANTANS
- "Salomone Rossi "Il Ebreo"
- muzyka dworu i synagogi"
- koncert zespołu Ars Cantus
23 września, godz. 19.00 - Kościół pw. Św. Michała Archanioła /wstęp wolny/

ZAJĘCIA

Ciekawa, interesująca i różnorodna oferta: **Warsztaty:** wokalne, taneczne, teatralne. **Pracownie:** witrażu, rysunku, malarstwa sztalugowego, plastyczna dla najmłodszych, modelarska, fotograficzna. Dziecięcy Zespół Piosenek i Tańca "Fantazja". Grupa Teatralna "Antrakt". Szkoła szachowa.

Zapisy we wrześniu.

Kawiarenka internetowa
wtorek - sobota: 13.00 - 21.00

Szczegółowe informacje oraz zapisy w PCA, ul. Skalników 4, tel. 845 03 03, e-mail: pocza@pca.art.pl

Zdrowie

AQUAPARK Polkowice S.A.
Rezerwacja: tel. 746-27-55, fax. 746-27-60
e-mail:

biuro@aquapark.com.pl
www.aquapark.com.pl
Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek - 8:00 - 22:00.
Sob, Niedz, i Święta - 9:00 - 22:00
AquaBilard 8zł/h

Aquapark Zakład Rehabilitacji Leczniczej sp. z o.o.
Aqua Fitness - Centrum Odnowy Biologicznej
Rejestracja: tel. 746-27-11, fax. 746-27-12
e-mail: rehabilitacja@aquapark.com.pl
www.rehabilitacja.polkowice.pl

Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek - 6:45 - 22:00
Sobota - 10:00 - 17:00

Przychodnia PCUZ - ZOZ S.A.
ul. Kominka 7

Poradnia Internistyczna i Pediatria
Poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00
Sobota 8.00 - 14.00
Tel. 746 08 10, 11
Nocne i świąteczne dyżury lekarskie
Gabinet nr 32, tel. 746 08 54
gabinet zabiegowy
poniedziałek - piątek 7.00 - 18.30

sobota, niedziela i święta 8.00 - 18.00

laboratorium, tel. 746 08 39
poniedziałek - piątek 7.30 - 18.30

sobota 8.00 - 14.00

punkt szczepień, tel. 746 08 55
poniedziałek - piątek 7.00 - 17.00

ośrodek pomocy psychologicznej, tel. 746 08 60
poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00

Poradnie specjalistyczne - informacja 746 08 12, 746 08 00
Poradnia Medycyny Pracy - tel. 746 08 61 (badania kierowców, profilaktyczne)
APTEKA "CENTRUM", TEL. 746 08 42

GRUPA AL-ANON
spotkania zamknięte: 06.02, 13.02 - godz. 18.00
Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

Hotels

Aqua Hotel
Recepcja: tel. 746-27-00, fax: 746-28-00
e-mail: recepcja@aquahotel.pl
www.aquahotel.pl

Szkoły językowe

Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach
ul. Skalników 6B; poniedziałek - piątek w godz. 8-18; tel. 746 53 53; 746 53 51
Język angielski, niemiecki dla początkujących i średniozaawansowanych

Studium Języków Obcych Mr Happy
ul. Kilińskiego 6. strona internetowa: www.mrhappy.com.pl
Tel. 845-12-21
Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do piątku - 10 - 18.

JDJ Bachalski
Polkowice, ul. Głogowska 13, strona internetowa: www.jdj.com.pl.
Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do piątku - 10 - 18, wrzesień także soboty - 10 - 14
Polkowice, ul. Głogowska 13
Tel. 746-24-47

LINGUA VIVA
ul. Chocianowska 1, Polkowice; tel. 845 01 90
www.linguaviva.pl
Kursy języków obcych: angielski, niemiecki i inne języki dla dzieci, młodzieży i dorosłych

HELEN DORON
Nauka języka angielskiego dla dzieci w wieku od 1 do 14 lat.
Tel. 846 09 33; 608 584 750

Apteki

18.09-24.09 - Apteka "super Apteka"

25.09-01.10 - Apteka "Pod Rokitnikiem"

02.10-10.10 - Apteka "Magnolia"

PODZIĘKOWANIA

Pan Zdzisław Augustyniak - sołtys wsi Kaźmierzowa, składa podziękowania burmistrzom, radnym i pracownikom Urzędu Gminy w Polkowicach za pamięć i słowa współczucia po śmierci żony Danuty.

OGŁOSZENIE

Zarząd Powiatu w Polkowicach informuje, że uczniowie szkół ponadgimnazjalnych kończących się maturą, posiadający stałe miejsce zameldowania na terenie powiatu polkowieckiego, pochodzący z rodzin w trudnej sytuacji materialnej oraz osiągający wyniki w nauce powyżej średniej ocen 3,0 na semestr mogą ubiegać się o przyznanie

STYPENDIUM W RAMACH LOKALNEGO PROGRAMU WYRÓWNIENIA SZANS EDUKACYJNYCH MŁODZIEŻY POWIATU POLKOWICKIEGO W ROKU 2006 - ZA MIESIĄC MAJ I CZERWIEC

Stypendium może otrzymać uczeń, który spełnia następujące kryteria:
* posiada stałe zameldowanie na terenie powiatu polkowieckiego,
* w II semestrze roku szkolnego 2005/2006 uczęszczał do szkoły ponadgimnazjalnej kończącej się maturą,
* w I semestrze roku szkolnego 2005/2006 osiągnął średnią ocen powyżej 3,0,
* średniomiesięczny dochód za kwiecień i maj 2006 r. w przeliczeniu na 1 członka rodziny nie przekroczył kwoty kryterium dochodowego określonego w art. 8 ust. 1 pkt 2 ustawy o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 r. (Dz.U. Nr 64 poz. 593 ze zm.), czyli 316 zł netto na osobę.
Warunkiem ubiegania się o stypendium jest:
* złożenie wniosku o przyznanie stypendium,
* dołączenie do wniosku zaświadczenia o stałym miejscu zameldowania z właściwego urzędu, zaświadczenia (zaświadczeń) o dochodach otrzymywanych w okresie kwiecień - maj 2006 r., zaświadczenia o uczęszczaniu w II semestrze 2006 r. do szkoły ponadgimnazjalnej (dla młodzieży), kończącej się maturą oraz o średniej ocen osiągniętej w I semestrze roku szkolnego 2005/2006, wydanego przez właściwą szkołę (jeżeli szkoła wchodzi w skład zespołu szkół należy określić konkretną szkołę, do której uczeń uczęszczał) oraz oświadczenia o wydatkowaniu w miesiącach maj - czerwiec 2006 r. środków na cele edukacyjne (treść zawarta w druku wniosku).
Kwestionariusze wniosków dostępne są w Starostwie Powiatowym w Polkowicach, urzędach gmin, szkołach ponadgimnazjalnych powiatu polkowieckiego oraz na stronie internetowej www.powiatpolkowicki.pl
Dodatkowe informacje na temat stypendiów można uzyskać Starostwie Powiatowym w Polkowicach - pokój 12 - 13 oraz pod numerem telefonu 076/ 746 15 15 lub 16.
Wnioski należy składać w terminie od 4 do 22 września 2006 r. w Starostwie Powiatowym w Polkowicach w pokoju nr 12 lub 13.
Starosta Polkowicki
Marek Trams

OGŁOSZENIE

"Burmistrz Polkowic przedkłada do konsultacji z organizacjami pozarządowymi z terenu gminy Polkowice oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie projekt uchwały w sprawie programu współpracy gminy Polkowice z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami w 2007 roku. Wszelkie uwagi i zastrzeżenia do projektu uchwały należy składać na piśmie podpisane przez Zarząd Stowarzyszenia w Punkcie Informacyjnym Urzędu Gminy Polkowice w terminie do 30.09.2006 r."

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy Urzędu Gminy w Polkowicach przypomina przedsiębiorcom prowadzącym sprzedaż napojów alkoholowych, że 30 września 2006 roku upływa termin dokonania wpłaty III raty opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Niedokonanie tej opłaty spowoduje wygaśnięcie zezwolenia. Przedsiębiorca, którego zezwolenie wygaśnie z ww. przyczyny może wystąpić z wnioskiem o wydanie nowego zezwolenia nie wcześniej niż po upływie 6 miesięcy od dnia wydania decyzji o wygaśnięciu zezwolenia.

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE
o wyłożeniu do publicznego wglądu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębu Nowa Wieś Lubinińska.
Na podstawie art. 17 pkt. 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 ze zmianami), oraz uchwałą Rady Miejskiej w Polkowicach Nr XVI/150/04 z dnia 22 kwietnia 2004 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 22 września 2006 r. do 13 października 2006 r. w siedzibie Urzędu Gminy Polkowice, Rynek 18, pok. 109, 59-100 Polkowice w godz. od 10 do 14.
Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 5.10.2006 r. w siedzibie Gminy Polkowice, Rynek 1, 59-100 Polkowice o godz. 15.
Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie miejscowego planu może wnieść uwagi.
Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Polkowic z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30.10.2006 r.
Burmistrz Polkowic

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy zaprasza wszystkich przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą na terenie gminy Polkowice, do zamieszczenia informacji na temat swoich firm w powszechnie dostępnej internetowej Bazie Firm. Zadaniem Bazy jest ułatwienie wszystkim zainteresowanym szybkiego odnalezienia konkretnej firmy, nawiązania z nią kontaktu, podjęcia współpracy oraz wymiany doświadczeń. Stanowi ona również formę promocji dla polkowieckich przedsiębiorców i jest jednym z instrumentów stosowanych przez gminę Polkowice w celu wspierania małej i średniej przedsiębiorczości. Wpis do Bazy jest bezpłatny, a polega na wypełnieniu specjalnie przygotowanej ankiety, na podstawie której zamieszcza się informacje o danym podmiocie gospodarczym. Ankiety można pobierać w Urzędzie Gminy Polkowice w Wydziale Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy w pok. 203.

Baza Firm dostępna jest na stronie internetowej pod adresem www.polkowice.pl

Koszykarki CCC Polkowice pokonują kolejne rywalki

Od zwycięstwa do zwycięstwa

Przygotowując się do sezonu polkowskie koszykarki jak na razie nie poznały jeszcze gorzkiego smaku porażki. W pięciu meczach sparingowych odniosły pięć zwycięstw. Już w najbliższy weekend w Polkowicach Międzynarodowy Turniej o Puchar Prezesa CCC.

Mecze sparingowe nie mają co prawda wielkiego znaczenia, ale zwycięstwa zawsze są mile. A tych jak na razie polkowskim nie brakuje. Cykl gier przygotowawczych podopiecznych Andrzeja Nowakowskiego rozpoczęły w pierwszy wrześniowy weekend. Wówczas dwukrotnie podejmowały na własnym parkiecie MUKS Poznań i dwukrotnie wygrały. W pierwszym meczu padł wynik 86:79, w drugim natomiast 74:68. Z kolei w miniony weekend polkowskie dziewczyny rozegrały aż trzy mecze. I tym razem w każdym z nich rywalki musiały uznać wyższość dziewczyn Nowakowskiego. Najpierw pomarańczowe ograły AZS PWSZ Gorzów 72:59 (piątek, 8 września). Potem pokonały AZS Kolegium Karkonoskie 72:55 (sobota, 9 września), by w niedzielę, 10 września po raz drugi pokonać rywalki z Jeleniej Góry - tym razem 74:68.

Zespół z dnia na dzień prezentuje się coraz lepiej, co dobrze rokuję przed rozpoczynającymi się na początku października rozgrywkami ekstraklasy. Z drużyną nie trenującą na razie Amerykanki, które pojawią się w klubie pod koniec września. Tymczasem już w najbliższy weekend w



Polkowicach odbędzie się kolejny Turniej o Puchar Prezesa CCC. Rywalkami polkowskianek będą zespo-

ły z Leszna, Jeleniej Góry i Hradec Kralove.

Konrad Kaptur

Wieści z pomostu

Udane mistrzostwa

Sztangiści Górnika Polkowice - Paweł Głód i Marcin Gruszka reprezentowali nasze miasto na Mistrzostwach Polski, które odbyły się w Sanoku, 30-31 sierpnia. Obaj z sukcesami. 16 września w Polkowicach trzeci rzut II ligi.

Marcin Gruszka wystąpił w kategorii wagowej do 69 kg. Osiągnięty przez niego wynik - 270 kg w dwuboju (125 kg rwanie + 145 kg podrzut) dał mu szóstą pozycję. W tej kategorii bezkonkurencyjny okazał się Sebastian Żukowski z Iskry Piotrowice. Drugi z naszych sztangistów - Paweł Głód wystartował w kategorii wagowej do 77 kg. Uzyskał w dwuboju 270 kg (120 kg rwanie + 150 kg podrzut). Ten wynik dał mu szóstą lokatę. W tej kategorii bezkonkurencyjny okazał się Dominik Dyderski z Floty "Bat Forum" Gdynia. Zawodnik ten osiągnął w dwuboju 321 kg (146 kg + 175 kg).

W mistrzostwach startowało stu kilkudziesięciu zawodników - w tym wszyscy z krajowej czołówki. Wydarzeniem imprezy był czterema tytuł mistrza Polski wywalczony przez Marka Gorzelnika z wrocławskiego Śląska. Gorzelnik startował w kategorii wagowej do 62 kg.

Zawody obfitowały w rekordowe osiągnięcia - padło 7 rekordów Polski, w tym 5 wśród juniorów do lat

17. W klasyfikacji generalnej punktowej mistrzostw zwyciężył OKS Start Otwock, który wyprzedził Budowlanych Opole oraz Mazowiec Ciechanów. Klub Podnoszenia Ciężarów Górnika Polkowice z dorobkiem 30 punktów zajął dobrą, 9. pozycję.

- Nasz start uważam za udany. Osiągnięte wyniki dobrze rokują przed zbliżającym się trzecim przedostatnim rzutem II ligi, który odbędzie się w sobotę, 16 września, o godzinie 12:30 w starej siłowni naszego klubu - mówi nam Zdzisław Synowiec, prezes i trener polkowskich sztangistów.

W drużynie z Polkowic podczas tych zawodów wystartuje wice mistrz Europy juniorów z Polkowic Arkadiusz Michalski.

- Wszystkich kibiców podnoszenia ciężarów zapraszamy do sali i prosimy o głośny doping. Na pewno będzie on pomocny naszym zawodnikom - kończy Zdzisław Synowiec.

KoK

Pięcioletni silacz

Siłownia Polkowskiego Centrum Animacji przy basenach zewnętrznych istnieje od kilkunastu lat. Aż trudno uwierzyć, że ze sprzętu do ćwiczeń skorzystało w niej już ponad pięć tysięcy osób. Tym pięcioletnim okazał się Sławomir Tamowski, który pojawił się w siłowni 22 sierpnia. Z kolei siłaczem numer 5001 został Marcin Sternicki, który w nagrodę otrzymał od dyrektora PCA Andrzeja Wierdaka bezpłatny karton uprawniający go do korzystania z urządzeń dostępnych w siłowni we wrześniu.

KoK

Sportowa rywalizacja

Wygrać wybory kondycją? Właśnie taki sposób proponuje polkowskie TKKF - Wybory Samorządowe na sportowo.

TKKF "Start" zaprasza ugrupowania społeczno - polityczne, biorące w tegorocznych wyborach do wystawienia swoich drużyn w Jesiennych Biegach Przelajowych, które odbędą się w sobotę, 23 września, na Ścieżce Zdrowia. Konkurencja dla samorządowców to oczywiście jedna z propozycji. W programie imprezy jest bowiem bieg przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych, gimnazjów oraz bieg open kobiet i mężczyzn.

W konkurencji samorządowej odbędzie się bieg otwarty polityków 500 m, sztafeta w workach 6 x 50 m oraz test pilota dla kandydatów na burmistrzów. Konkurencja będzie polegała na tym, że zawodnik będzie musiał ręką złapać

się białego w ziemię pallka, okrążyć go 20 razy i sam sobie pójść po nagrodę - tłumaczy Adam Nowak z TKKF. Wygra ten, który utrzyma się nogach, pomimo zawrotów głowy i dojdzie do miejsca, gdzie będzie nagroda.

Poniżej program imprezy.

Os

Jesiennie Biegi Przelajowe - 23 września - Ścieżka Zdrowia

14 - Bieg przedszkolaków 300 m
14.15 - Klasy I - II 500 m
14.30 - Klasy III - IV 800 m
14.45 - Klasy V - VI 1000 m
15 - Klasy Gimnazjum I - III 1500 m
15 - Bieg Kobiet i Mężczyzn - open 3000 m

Wybory Samorządowe na sportowo

15.30 - Bieg otwarty polityków 500 m
15.40 - Gry, zabawy i konkursy
16 - Sztafeta w workach 6 x 50 m
16.30 - Test Pilota - startują kandydaci na burmistrzów
17 - Wręczenie nagród



Za półtora tygodnia inauguracja

W sobotę, 23 września tenisistki stołowe MKSTS Polkowice rozpoczną rozgrywki w ekstraklasie kobiet. Ich rywalem będzie zespół PKS Rafaello Kazimiera Wielka. Polkowskie dziewczyny ostro trenują przed tym meczem i zapowiadają walkę o zwycięstwo. Jesteśmy gotowe do tego, by stawić czoła naszym rywalkom. Przy pomocy

naszych wspaniałych kibiców z pewnością tania skóra nie sprzedamy - zapowiadają zgodnie zawodniczki, a wstępuje im trener Sławomir Słowiński. W rozgrywkach sezonu 2006/2007 polkowskie tenisistki zagrają w składzie: Agata Nowacka, Marta Miś, Ewa Kufel-Bednarska, Agnieszka Barczuk, Marta Miś, Renata Krawczyk i Justyna Kaczor.

Celem zespołu nadal pozostaje utrzymanie się w elicie tenisistek stołowych. Wydaje się, że w tym roku jest to cel jak najbardziej realny. Początek inauguracyjnego meczu z PKS Rafaello Kazimiera Wielka o godzinie 16. Wszystkich fanów żelaznego tenisa stołowego zapraszamy. Głośny doping z pewnością pomoże naszym zawodniczkom w skutecznej grze.

KoK

CMYK

Pechowa porażka Górnika w Opolu

Koniec wspaniałej serii

Po trzech kolejnych zwycięstwach pod wodzą Dominika Nowaka piłkarze Górnika ulegli w meczu wyjazdowym Odrze. Jedyna bramka padła w ostatniej akcji meczu, kiedy większość opolskich kibiców już opuszczała stadion.

Każda seria kiedyś się kończy. Seria Dominika Nowaka skończyła się w sobotę, 9 września na stadionie w Opolu. Polkowiczanie pogrążyła para nigeryjskich pomocników - Ugochukwu Enyinnaya i Maxwell Kalu. To właśnie oni przeprowadzili akcję, po której padła bramka dająca Odrze pierwsze w tym sezonie zwycięstwo. Najpierw ten pierwszy popisał się efektywnym prostopadłym podaniem, po którym temu drugie-

mu nie pozostało nic jak mocno uderzyć na bramkę bronioną przez Jakubę Szmatulę. Górnika co prawda zdołał musnąć piłkę, ale utracie gola nie był w stanie zapobiec.

- Obroncy mogli przerwać tę ostatnią akcję, nawet faulem taktycznym, niestety, nastąpiła lawina błędów, a za to płaci się frycove. Gratuluję Odrze postawy i zwycięstwa - powiedział po meczu trener Dominik Nowak.

Szkoda straconych w Opolu punktów choć z przebiegu gry to właśnie Odrze należała się wygrana. Górnik nie był tak groźny jak we wcześniejszych meczach, słabiej spisywał się najlepszy strzelec zaplecza ekstraklasy Kamil Witkowski (na zdj.). Odra natomiast kilkakrotnie groźnie atakowała, a jej obrońcy spisywali się bez zarzutów. Mimo tego jednak wydawało się, że mecz zakończy się remisem. Tak się jednak nie stało.

Po tej porażce czarno-zieloni spadli w tabeli II ligi na czwartą pozycję. W najbliższy piątek podopieczni Dominika Nowaka zmierzą się z zajmującą ósmą lokatę Polonią Bytom. Początek meczu o godzinie 19. Wszystkich kibiców zapraszamy na stadion przy ulicy Kopalnianej.

Konrad Kaptur

Odra Opole - Górnik Polkowice 1:0

Bramka: Maxwell Kalu (91.)

Żółte kartki: Tracz (Odra) - Morawski, J. Gancarczyk (Górnik)

Odra: Pronaj - Orłowicz, Nakielski, Zitka, Stępień, Szeremet (46. Dzierżenga), Tracz, Filipczak, Surowiak (82. Plevnia), Sobotta (63. Enyinnaya), Kalu.

Górnik: Szmatula - Kocot, Januszewski, Owczarek, Huebscher, Salamoński, Morawski (83. Wacławczyk), Górski, M. Gancarczyk (60. Żmudziński), J. Gancarczyk (89. Dudziński), Witkowski.



Konrad Kaptur

Mówi Wiesław Wabik, prezes Górnika Polkowice

Byłem w totalnym szoku

- Afera korupcyjna w polskim futbolu dotknęła dość mocno Górnika Polkowice. Co pan czuł w chwili, gdy dowiedział się o zarzutach korupcyjnych wobec byłego już kierownika drużyny?

- Byłem w totalnym szoku. Czytałem w gazetach o mechanizmach korupcyjnych w polskim futbolu. Nigdy jednak nie sądziłem, że Górnik może być w jakikolwiek sposób związany z tym procederem. Byłem pewny, że w Polkowicach wszystko odbywało się po sportowemu, bo przecież, gdyby coś było nie tak to wiedziałbym o tym. Liczyłem na to, że zarzuty wobec kierownika okażą się nieprawdziwe. Niestety kierownikowi postawiono zarzuty, potem doszedł do tego jeszcze trener. Byłem wściekły. Przecież te zarzuty odciągnęły uwagę od dobrych wyników sportowych Górnika. Pojawiły się artykuły burzące dobre imię Górnika. Imię, które budowałem wspólnie z przyjaciółmi od trzynastu lat (od tyłu lat prezes Wabik pracuje społecznie w Górniku Polkowice).

- Rozmawiał pan z piłkarzami grającymi dziś w Górniku? Co oni teraz czują?

- Spotkałem się niedawno z zawodnikami. Oni znoszą całą tę sytuację, w której znalazł się klub dość dobrze. Są dodatkowo zmotywowani, by na boisku prezentować wysoki sportowy poziom i jak na razie udaje im się to doskonale (Górnik przegrał w ostatniej kolejce ligowej po raz pierwszy w tym sezonie KK). Dzisiejszy Górnik to jest zupełnie inna drużyna, od tej która walczyła o awans do ekstraklasy. Ci chłopcy na boisku



Konrad Kaptur

udowadniają, że warto im kibicować. Zostawiają na boisku serce i o to chodzi.

- Byłemu kierownikowi drużyny i byłemu trenerowi postawiono zarzuty udziału w aferze korupcyjnej. Wobec byłego asystenta Andrzeja Słowakiewicza i byłego dyrektora klubu Artura Sikorskiego nie było żadnych zarzutów, a mimo to rozstaliście się z nimi. Dlaczego?

- To była trudna, ale konieczna decyzja. Wierzymy, że zarówno asystent trenera jak i były dyrektor są czysti, ale dla dobra klubu musieliśmy się rozstać. Uznaliśmy wspólnie z zarządem, że trzeba rozwiązać wszelkie wątpliwości wobec Górnika, odciąć się od tego haniebnego okresu. Dlatego rozwiązaliśmy umowy z ludźmi, którzy wówczas byli w grupie odpowiedzialnej za decyzje w klubie.

- Jak oni to przyjęli?

- Ze zrozumieniem. Oni wiedzą, że ta decyzja ma na celu przede wszystkim dobro Górnika, a to dobro dla tych ludzi było zawsze priorytetem.

- Dwóch piłkarzy z dzisiejszego Górnika grało w tym klubie w okre-

sie, którego dotyczą zarzuty prokuratorskie. Co się stanie w sytuacji, gdyby wobec nich pojawiły się zarzuty?

- Wierzę w to, że tak się nie stanie, że już nikomu z Górnika nikt nie zarzuci udziału w korupcyjnym procederze. Gdyby jednak tak się stało będziemy się rozstawać z takimi ludźmi. Przyjęliśmy zasadę radykalnego odcięcia się od tamtego okresu i będziemy konsekwentni.

- Jak wyobraża sobie pan funkcjonowanie Górnika za kilka lat?

- Gdy patrzę w przyszłość, widzę Górnika jako stabilny klub, w którym grają piłkarze utożsamiający się z klubowymi barwami. Widzę młodzież, która doskonali swoje umiejętności pod okiem trenerów oddanych klubowi oraz kibiców będących z piłkarzami na dobre i złe. Widzę klub niosący pozytywne wartości i wzorce dla młodych mieszkańców Polkowic. Tak miało być zawsze w Górniku i zrobimy wszystko, by tak było.

Rozmawiał: Konrad Kaptur

Puchar starosty dla Łukasza

14 zawodników stanęło na starcie turnieju tenisa ziemnego o puchar starosty polkowickiego. Bezkonkurencyjny okazał się Łukasz Biedrzycki (na zdj), który w finałowej rozgrywce pokonał Piotra Bujacza.

wzniósł w górę puchar starosty polkowickiego.

16 września na kortach ziemnych w Polkowicach planowany jest turniej Masters dla polkowickich tenisistów ziemnych. Wystartuje w nim osemka najlepszych zawodników. Relację z turnieju zamieścimy w kolejnym numerze Gazety.

KoK

- Zawody stały na wysokim poziomie. Mecze były zacięte i dostarczyły wielu emocji kibicom, którzy odwiedzili korty - podsumowuje Mariusz Piskórz, prezes Stowarzyszenia Tenisa Ziemnego w Polkowicach, który również startował w turnieju, ale zajął dalszą lokatę.

Turniej został rozegrany w sobotę, 2 września, na kortach przy Centrum Piknikowym. Grano systemem pucharowym. W czołowej czwórce znaleźli się Zbigniew Lemiesz, Jerzy Kucharczyk, Piotr Bujacz i Łukasz Biedrzycki. W meczu finałowym naprzeciwko siebie stanęli Biedrzycki i Bujacz. Lepszy okazał się ten pierwszy i to on



Paweł Serwański